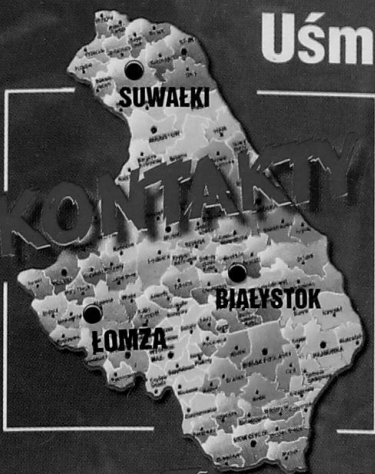


Doktor wulgarny niekiedy • Klincz w Kolnie  
Uśmiech prokuratora • Żywot na „dykcie”



**citi financial**  
Pieniądze dla Ciebie

Zamiast kilku rat  
**Jedna rata**

WYGRAJ KONKURS!  
Wejdź w Nowy Rok  
bez długów!

C.H. "STOKROTKA" (na piętrze)  
Al. Piłsudskiego 14  
Łomża

tel: 216 81 27  
tel: 216 31 12  
tel: 216 39 86

**Centrum  
Redukcji  
Rat**

**NISSAN**

Krzysztof Musiński  
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87  
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu  
codziennie w godz. 9-17

**KREDYTY**

**Gotówkowe**

do 20 tys. bez poręczycieli  
- od 500 zł. na rodzinę

**Konsolidacyjne**

Na spłatę zadłużenia w innych bankach  
Centrum Ubezpieczeń i Kredytów

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 7, ☎ 215 20 60  
(w budynku Tygodnika KONTAKTY — parter)  
ZAMBROW, PLAC SIKORSKIEGO 15, ☎ 271 26 26  
(vis-à-vis Domu Handlowego EUREKA)

# KONTAKTY

Nr 6 (1266)

6 LUTEGO 2005

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Nauczyciele sfałszowali oceny  
córk wicedyrektor, by dostała  
stypendium premiera

## Infantyliada

ISSN 0208-6840  
INDEKS 363286

**AUTO SERWIS  
MARGO**  
ŁOMŻA  
AL. LEGIONÓW 152  
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA  
ASSISTANCE 24 h**



☎ 0-604 420 420 ☎ 0-86 218 29 73



**NOWO OTWARTA  
HURTOWNIA  
AUTO MOTORYZACYJNA**

**ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY  
WARSZTATY I SKLEPY  
ATRAKCYJNE RABATY**

ŁOMŻA, ul. Al. Legionów 141, tel. 086 218 25 57



**CHCESZ MIEĆ COŚ DOBREGO, KUP**

**SONAROL**  
OKNA Z JEDWABNEGO

18-420 Jedwabne, ul. Polna 27, tel. (086) 217 22 11  
www.sonarol.pl





## WIELKI ŚWIĄTECZNY KONKURS DLA KLIENTÓW



### Szanowni Klienci!

Już nie musicie tracić czasu szukając tanich okien!  
Mamy dla Państwa świąteczną niespodziankę!

**TERRAZYT**  
Okna i drzwi na całe życie...

## OKNA i DRZWI

TERAZ W ŚWIĄTECZNEJ OFERCIE **W SUPER CENACH!**

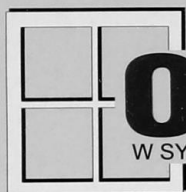
KUPUJĄC OKNA NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI  
PO WYJĄTKOWO NISKICH CENACH  
OD 1 GRUDNIA 2004 DO 28 LUTEGO 2005  
DODATKOWO BIERZECIE UDZIAŁ W LOSOWANIU  
BARDZO CENNYCH NAGRÓD:

- TELEWIZORA 28"
- ODTWARZACZA DVD
- APARATU FOTOGRAFICZNEGO
- oraz 10 FIRMOWYCH BLUZ Z POLARU



**PAMIĘTAJ! Z TERRAZYTEM ZAWSZE WYGRYWASZ**  
Szczegółowe zasady konkursu w naszych biurach handlowych

## WIELKA WYPRZEDAŻ



**OKNA** rabat do  
W SYSTEMACH Z ROKU 2004

**60%**

UWAGA! PROMOCJA TRWA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW!

**Skorzystaj! Taka okazja się nie powtórzy!**

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

**Łomża, ul. Spokojna 210 (wejście od ul. Piłsudskiego)**  
tel. (086) 47 35 144, 47 35 219

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem,  
meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe  
(kulaoodporne), ogniooodporne szkło do kominków.



Szkło i lustra  
wszystko ...

ramy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektu  
i najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadaszenia,  
barierki, zabudowy ze szkła hartowanego.

www.lus-ar.com.pl

Ostrołęka, ul. Przemysłowa 1,  
ul. Zacisza 4, tel. (29) 760 45 96

## OPTYKA PRYZMAT

*Są miejsca, gdzie możesz zapłacić więcej  
ale z pewnością nie dostaniesz nic lepszego*

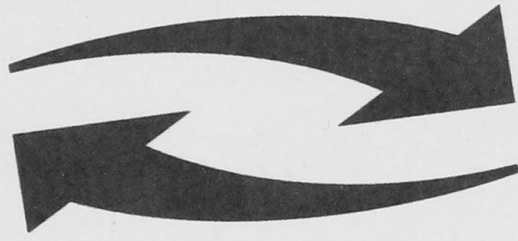
ZAPRASZAMY  
DO NASZYCH SKLEPÓW  
Oferujemy  
duży wybór opraw  
w atrakcyjnych cenach



**ŁOMŻA**, ul. Aleja Legionów 7, tel. 086 216-58-90

**BIAŁYSTOK**, ul. Białówny 9

**WYSOKIE MAZOWIECKIE**, ul. Jagiellońska 45



**KONTAKTY**  
TYGODNIK PODLASKI

**Ogłoszenia do „Kontaktów”  
przyjmują wszystkie  
placówki pocztowe  
w Łomżyńskim**

Ogłoszenie w gazecie żyje dzień  
Ogłoszenie w eterze jest ulotne

**Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty” żyje tydzień**



# KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI  
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,  
części województwa mazowieckiego,  
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

#### Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44  
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11  
www.kontakty-tygodnik.com.pl  
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

#### Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29  
Alicja Niedźwiecka,  
Gabriela Szczepna, tel. (0-86) 215-35-69  
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70  
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

#### Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14  
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,  
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,  
Jan Oniszczyk  
tel./fax (0-85) 744-65-61

#### Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro  
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,  
Bożena Dunat  
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

#### Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam  
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna  
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,  
Wenanty Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),  
Michał Mincewicz (Orla)

**Rysunki:** Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński

**Felieton:** Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński

**Zdjęcia:** Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

#### Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.  
Prezes: Władysław Tocki  
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 216-42-43

**Księgowość:** Elżbieta Bączek (główna księgowa)

tel. (0-86) 215-35-67

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

**Maszynistka:** Janina Gawrońska

**Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:**

**Kierownik:** Alina Michałowska

#### Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031  
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099  
tel. kom. 0-602-500-451  
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

#### Kolno:

Kolneński Dom Kultury  
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

#### Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”  
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a  
tel./fax (0-29) 760-91-92

#### Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska  
07-300 Ostrów Mazowiecka  
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12  
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

#### Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b  
tel. (0-87) 566-35-12

#### Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”  
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

#### Zambrów:

Agencja „Globtour”  
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

#### Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,  
sieć własna wydawcy

#### Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

#### Skład:

Studio Maciejewscy  
Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel./fax (0-85) 732-34-84  
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

#### Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel. (0-85) 732-91-74  
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca  
i zastrzega sobie prawo dokonywania skróć.  
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca  
nie ponosi odpowiedzialności.

Największy łajdak polskiego dziennikarstwa, Marek Król, ostatni sekretarz KC do  
spraw propagandy (partyjnej cenzury), tajny współpracownik SB o pseudonimie „Ry-  
cerz”, prawdopodobnie współpracownik UOP, ogłosił w swoim (przejętym aferalnie)  
tygodniku „Wprost” (za każdym razem przyznający każdemu nowemu premierowi tytuł  
człowieka roku) konieczność... lustracji dziennikarzy.



Bronisław Wildstein, publicysta „Rzeczpospolitej”, puścił w obieg 240 000 nazwisk z zasobów Insty-  
tutu Pamięci Narodowej (pracowników milicji, SB, współpracowników, nie wiadomo dlaczego zaewi-  
dencjonowanych). Nawet po wstrząsającym wyznaniu prof. Jadwigi Staniszkis, niezwykle szlachetnej,  
zawsze w opozycji (zaprosiłem ją na panel w gorącym roku 2001 do Łomży), że gdy zobaczyła się na „li-  
ście Wildsteina”, przeżyła najgorsze chwile swego życia, Wildstein oświadczył: „Zrobiłem dobrze”.

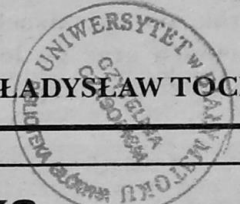
Tacy ludzie chcą nadawać dziś ton polskiemu dziennikarstwu. Na szczęście, z podłością nie tylko  
mnie nie po drodze.

Mówię tak, nie dlatego, że obawiam się „listy”. Nie ma mnie na niej. Ale skoro nie byłem kapusiem,  
byłem tchórzem. Tak ocenia Lech Wałęsa tych, którzy nigdzie w SB nie figurowali, bo z tchórzostwa  
siedzieli tak cicho, że tajniacy się nimi nie interesowali.

Być na liście, źle. Nie być, nie najlepiej.

Nie dopuścimy, żeby dla normalnych ludzi nie było w Polsce miejsca!

WŁADYSŁAW TOCKI



## Medycyna tybetańska wieki tradycji

### SEKRETY PULSU

Lekarz tybetański na podstawie badania pulsu, w ciągu kilkunastu sekund mówi, co aktualnie dole-  
ga pacjentowi i jakie choroby przeżył. W ciągu wielu lat studiów medycznych oraz nauk u mnichów tybe-  
tańskich lekarze zgłębiają tajniki diagnozowania z pulsu. Aby być dobrym specjalistą od medycyny tybe-  
tańskiej, trzeba się uczyć sztuki rozpoznawania chorób przez wiele lat. Wprawny lekarz z pulsu lewej ręki  
mówi o pracy serca, układu pokarmowego pacjenta, narządów rodnych u kobiet. Z pulsu ręki prawej „od-  
czytuje” pracę płuc, nerek, wątroby.

### IRYDOLOGIA

Diagnoza stawiana przez lekarza jest dodatkowo wzbogacona o badanie tęczówki oka – zwane irydo-  
logią. Pierwsze wzmianki o irydoologii pochodzą sprzed 3000 lat z Chin. Lekarz określa stan zdrowia pa-  
cjenta na podstawie oglądu jego oka. Oko ludzkie jest związane z całym organizmem za pośrednictwem  
układów: krwionośnego i nerwowego. Poszczególne choroby odbijają się zmianami w określonych sekte-  
rach tęczówki oka. Prawa tęczówka pokazuje obraz narządów prawej strony ciała, tęczówka lewego oka  
– lewej. Lekarz irydoolog „odczytuje” z oczu nie tylko aktualne i byłe schorzenia, ale może również przewi-  
dzieć te, które mogą wystąpić w przyszłości, ponieważ w tęczówce oka są zapisane słabe punkty nasze-  
go organizmu, narażone na choroby.

### KURACJA

Jedynymi lekami stosowanymi w medycynie tybetańskiej są mieszanki ziołowe sprowadzane z Chin.  
W takiej mieszance może być około 80 różnych składników. Tylko od pacjenta zależy, czy będzie brał zio-  
ła jako jedyny lek na schorzenia. Zioła w połączeniu z farmaceutykami nie powodują niepożądanych kon-  
sekwencji.

### PROFILAKTYKA

Medycyna tybetańska nie tylko leczy, ale także zapobiega chorobom fizycznym, umysłowym i emo-  
cjonalnym. Likwiduje przyczyny chorób, leczy ich skutki i doprowadza do równowagi energetycznej orga-  
nizmu. Stosuje się ją w leczeniu zarówno małych dzieci, jak i osób w podeszłym wieku.

### ŁOMŻA

Regionalny Ośrodek Kultury, ul. Małachowskiego 4

Zapraszamy: 9 lutego godz. 11.00–17.00

Diagnoza – 20 zł

Informacje tel. 0-608-269-845

fak. 475

Polska Grupa Farmaceutyczna Sp. z o.o., dystrybutor leków  
poszukuje pracownika na stanowisko:

### DORADCA KLIENTA

#### Oferujemy:

atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od wyników pracy, pracę w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku, dostęp  
do najnowszych rozwiązań handlowych, narzędzia i wsparcie w wykonywaniu obowiązków, samodzielność w działaniu.

#### Zakres obowiązków:

obsługa klientów na wyznaczonym rynku oraz jego rozwój, dbałość o zapewnienie jak najwyższego standardu Obsługi Klien-  
tów, prowadzenie rozmów handlowych oraz pozyskiwanie nowych klientów, analiza efektywności współpracy z klientami.

#### Wymagamy:

minimum wykształcenia średniego, minimum 3 lata doświadczenia w branży handlowej jako Przedstawiciel Handlowy, mile  
widziane doświadczenie w branży farmaceutycznej, samodzielności i inicjatywy w działaniu, znajomości zasad i ekonomiki  
handlu, umiejętności nawiązywania kontaktów interpersonalnych.

Zapewniamy pełną poufność wszystkich złożonych ofert w trakcie i po procesie rekrutacyjnym. Zastrzegamy sobie prawo do  
odpowiedzi tylko na wybrane oferty. CV wraz z listem motywacyjnym prosimy o przesłanie do dnia 17.02.2005 r. na adres:

„Polska Grupa Farmaceutyczna” Sp. z o.o.

ul. Nowogrodzka 151A, 18-400 Łomża

z oznaczeniem: DK

e-mail: elzbieta\_gosiewska@pgf.com.pl

Prosimy o załączenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów rekrutacyjnych  
w związku z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. 133, Poz. 883)”.

fak. 544

# KONTAKTY





# ZA TYDZIEŃ:

uczeń na prozaku

**PUNKT KONSULTACYJNY CHIRURGII PLASTYCZNEJ, PIERWSZY W REGIONIE,** zaczął działać w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Białymstoku. Lekarze zapraszają przede wszystkim dzieci i dorosłych z wadami wrodzonymi twarzy, czaszki i rąk, po wypadkach i poparzeniach oraz po leczeniu onkologicznym (np. kobie-

**AŻ 100 MILIONÓW ZŁOTYCH** zamierza w tym roku zainwestować w modernizację Mlekpól w Grajewie. Część pieniędzy przeznaczona będzie na nową linię do produkcji serów dojrzewających w zakładzie w Mrągowie, a reszta na unowocześnienia najnowszego nabytku Mlekpól, Spółdzielni Osowa w Bydgoszczy.



Śniegiem malowane...

ty po usunięciu piersi). Rejestrować się można także telefonicznie: 0-85 748-83-43 lub 748-83-80.

**NIE BĘDĄ PRAWOSŁAWNI** mieszkańcy Białegostoku mieli w tej kadencji przedstawiciela w prezydium Rady Miejskiej. Kandydatura Marka Masalskiego na wiceprzewodniczącego już drugi raz nie zyskała wystarczającego poparcia, a on sam zapowiedział, że kolejnego „podejścia” już nie będzie.

**PIERWSZE W HISTORII** suwalskiego samorządu zaawizowanie do prokuratury skierowała grupa radnych przeciwko prezydentowi Józefowi Gajewskiemu. Zarzut: dopuścił się niegospodarności przy likwidacji w ubiegłym roku Szkoły Podstawowej nr 8. Jej budynek miał być przekazany powiatowi, ale do tej pory stoi pusty i niszczeje, a miasto ponosi koszty ogrzewania.

**STREFA PŁATNEGO PARKOWANIA** o 650 miejsc i kilka ulic powiększa się od marca w centrum Białegostoku. Do dotychczasowych ulic dojdą w całości Pałacowa, Elektryczna, Kościelna, Al. Piłsudskiego i duże fragmenty Mickiewicza, Branickiego, Świętojańskiej, Warszawskiej, Wyszyńskiego.

**PRZETERMINOWANE ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN,** składowane przed 40 laty w poniemieckich bunkrach w pobliżu Zbójnej i wsi Dębniaki, już nie straszne. Wywiezione zostały na Śląsk, do zakładu utylizacji.

**OD NOWA ROZPOCZNIE SIĘ** procedura przetargowa na generalny remont zabytkowego ratusza w Łomży, z powodu protestu firmy z Łodzi. Ponadto radni zaproponowali, aby część kwoty na renowację przeznaczyć na inne cele.

**UTWORZENIE WYDZIAŁU WYWIADU KRYMINALNEGO,** w związku z nowymi formami przestępczości, zapowiada młodszy inspektor Adam Mularz, komendant wojewódzkiej policji w Białymstoku.

**KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA** Wigierskiego Parku Narodowego został odwołany. Jednym z warunków Ministerstwa Środowiska był udział w rywalizacji co najmniej trzech kandydatów, a po weryfikacji zgłoszeń zostało tylko dwóch, w tym obecny dyrektor Zdzisław Szkiruć.

**KONCERN PALIWOWY ORLEN** ZWRÓCIŁ SIĘ DO WŁADZ ŁOMŻY o zgodę na gruntowną przebudowę najstarszej w mieście stacji u

zbiegu ulic Wiejskiej i Nowogrodzkiej.

**PONAD 120 ZWIERZĄT ZGINEŁO** w pożarze chlewni w Sadowie (gm. Dąbrowa Białostocka, pow. sokólski). Ogień wybuchł od promienika ciepłego do ogrzewania prosiąt.

**DO ARESZTU TRAFIŁ MIESZKANIEC** (23 LATA) ŁOMŻY, który w nocy z 21 na 22 stycznia zaatakował nożem taksówkarza, a potem przez kilka dni się ukrywał. Prokuratura przedstawiła mu zarzut usiłowania zabójstwa.

NA DOŻYWOCIE SKAZAŁ

## ZNAKI CZASU

• W ruinach krematoriów i komór gazowych byłego hitlerowskiego obozu Auschwitz-Birkenau społeczność międzynarodowa oddała hold ofiarom Zagłady. Do Oświęcimia przybyli przedstawiciele 60 państw: prezydenci, królowie, premierzy.

• Lista ponad 40 tys. nazwisk z komputera Instytutu Pamięci Narodowej trafiła do obiegu, wywołując wielką burzę lustracyjną. Do skopionowania bazy danych IPN przyznał się Bronisław Wildstein z „Rzeczpospolitej”, z której natchmiast musiał odejść.

• Adam Małysz w czasie zawodów w Zakopanem odniósł dwa zwycięstwa i znalazł się na drugiej pozycji w klasyfikacji Pucharu Świata.

• W Polsce tylko 30 proc. dzieci chodzi do przedszkola, a na wsi tylko 15 proc. Unia Europejska chce dać 24 mln zł na wiejskie przedszkola, jednak według reguł Ministerstwa Edukacji, z pieniędzy mogą skorzystać ci, którzy zorganizują zajęcia w co najmniej pięciu województwach.

• Po alkohol sięga prawie 80 proc. siedemnastolatków, co trzeci piętnastolatek przyznaje się do picia, wynika z Europejskiego Programu Badań Ankietowych w Szkołach.

• Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu uznał, że niepłacenie składek ZUS jest mało szkodliwe społecznie i uniewinnił oskarżonego w tej sprawie prezydenta miasta. Prezes ZUS oraz eksperci prawa karnego czyn taki oceniają jako bardzo szkodliwy.

• Senator Maria Szyszkowska wystąpiła z Sojuszu Lewicy Demokratycznej, bo jej zdaniem „SLD przestał być partią lewicową”. Przeszkadza jej, jak stwierdziła, „liberalizm ekonomiczny, głoszony przez SLD i zgoda na dominację w państwie światopoglądu katolickiego”.

• Szesnastolatek z Tomaszowa Mazowieckiego pobił i skopał starszą kobietę, która nie chciała mu dać 50 groszy; kobieta ma połamane żebra i rękę oraz rozciętą głowę.

• Wrocławski bezdomny od pięciu lat mieszka w wartburgu na parkingu przy hotelu Wrocław.

**BIAŁOSTOCKI SĄD PAWŁA HAJDUKA** oskarżonego o gwałt i brutalne zamordowanie studentki (22 lata) latem 2003 roku w Zakopanem oraz inne przestępstwa na tle seksualnym. Za gwałty i rozboje białostoczanin (38 lat) był już skazany w 1995 roku. Karę kilku lat pozbawienia wolności odsiedział. Sąd uznał, że jedynym wyjściem jest odizolowanie mordercy od społeczeństwa do końca jego życia. Wyrok nie jest prawomocny.

**PRAWIE 3100 PIJANYCH ROWERZYSTÓW** zatrzymali w ubiegłym roku policjanci na drogach województwa. To rekordowy wynik. Według policyjnych statystyk, cykliści na gazie to przede wszystkim mieszkańcy wsi i małych miejscowości.

**ZATRZYMANO ZOSTAŁ PRZEZ AGENCJĘ BEZPIECZEŃSTWA** Wewnętrznego w Białymstoku były wiceminister przekształceń własnościowych jako dziesiąty podejrzany o spowodowanie wielomilionowych strat w spółce Fasty.

**PAMIĘĆ ZAMORDOWANEGO 16 LAT TEMU** KSIEŻDZA STANISŁAWA SUCHOWOLCA, kapelana „Solidarności”, uczcili mieszkańcy Białegostoku. Sprawcy zbrodni wciąż pozostają nie ustaleni.



KONTAKTY



## ZIMA ŚMIERCI

Leżał około 200 metrów od najbliższych zabudowań Wólki koło Suchowoli (pow. sokólski). Znalezione przy nim niedopite butelki z winem i wódką. Miał 51 lat. W tym samym czasie na polu koło Kolonii Małowista niedaleko Dąbrowy Białostockiej (także w powiecie sokólskim), znaleziono mieszkankę (48 lat) tej wsi. W obu przypadkach przyczyną zgonu było prawdopodobnie zamarznięcie.

Tegoroczna, wcale nie tęga zima zbiera w Podlaskiem „tradycyjne” żniwo śmierci: od października 2004 roku do końca stycznia 2005 roku zamarzło 10 ludzi.

## KOALICJE DROGOWE

Koalicja na rzecz bezpieczeństwa w ruchu drogowym powstała w Łomży. Tworzą ją władze miasta, powiatu, zarządzający drogami powiatowymi i wojewódzkimi, kadra szkoląca przyszłych kierowców oraz policja. Każda z instytucji przyjęła konkretne obowiązki, by poprawić bezpieczeństwo na podlaskich drogach. Podobne koalicje powstają we wszystkich powiatach województwa.

## NIŻ W GIMNAZJACH

Połączenie z Gimnazjum nr 3 albo stopniowe „wygaszanie”, taki wybór przedstawiły władze Łomży rodzicom dzieci z Gimnazjum nr 4, którzy niedawno utworzyli społeczny komitet obrony. W ocenie Ratusza, w starszej części miasta nie trzeba dwóch gimnazjów ze względu na niż demograficzny. Połączenie z „trójką” byłoby korzystniejsze dla nauczycieli gimnazjum, którzy mogliby się przenieść z dziećmi. W przypadku wygaszania, stopniowo traciłoby pracę z odchodzeniem kolejnych klas.

## PRZERWA W AGENCJI

Do 8 lutego 2005 roku, z powodu planowanej przerwy technicznej (potrzebnej do aktualizacji danych), nie funkcjonuje system komputerowy w powiatowych biurach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

— Nie ma to wpływu na wypłatę dopłat bezpośrednich dla rolników, którzy mogą też zgłaszać zwierzęta do rejestru, ich „przemieszczanie” i zamówić kolczyki — mówi Jerzy Leszczyński, zastępca dyrektora Podlaskiego Oddziału Regionalnego Agencji w Łomży.

## ŻYCIORYS NA NIEJEDNO ŻYCIE

W poniedziałek, 31 stycznia umarł w Warszawie Jan Mulak, twórca nowoczesnej polskiej lekkoatletyki, ojciec słynnego „wunderteamu”.

Przed wojną sportowiec (biegi średnie) i organizator robotniczego sportu, związany z PPS. W czasie wojny żołnierz, jeden z dowódców oddziałów w powstaniu warszawskim. Był członkiem konspiracyjnego kierownictwa Polskiej Partii Socjalistycznej. Po wojnie orga-

Barbara Janiszewska, Zdzisław Krzyszkowiak, Kazimierz Zimny, Zbigniew Makomaski, Elżbieta Krześcińska... Do rodowodu ze szkoły Mulaka przynajmniej się Irena Szewińska.

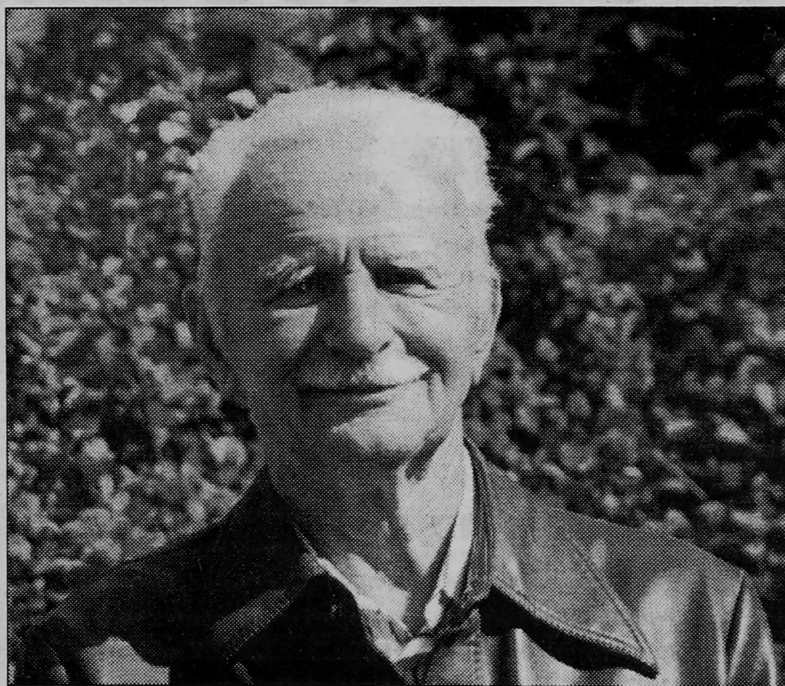
Miał Jan Mulak swój ślad na Białostocczyźnie. W roku 1993 wystartował stąd na senatora RP. Wygrał. Miał wówczas niemal 80 lat i dzielnie znosił pracę w parlamencie, służąc Ziemi Podlaskiej.

Był cudownym, optymistycz-

## Był senatorem Ziemi Podlaskiej

nizował w Krakowie wojewódzki komitet PPS. Okazało się jednak, że nie należy do tej części PPS, którą zaszczycono zgodą na połączenie z PPR. Uznano go za jednego z najgroźniejszych przeciwników PZPR. Dostrzegając zagrożenie aresztowaniem, Mulak zajął się spr-

nym człowiekiem. Opowiadał mi, że był tak ideowo zmotywowany uprawianiem sportu, iż swój pierwszy „poważny” kieliszek wypił w wieku 40 lat. Stąd, powiedział, jego niezła wytrzymałość na alkohol w wieku maturaleowym. Ale nie nadużywał, oj, nie. Miał w sobie coś



wami, zdawałoby się dalekimi od polityki, sportem.

Na początku lat pięćdziesiątych trafił na kursy trenerskie, które prowadził m.in. znany mu sprzed wojny specjalista francuski Maurice Bacquet. Opowiadał mi, że Francuz w sposób szczególny go zapamiętał i może nawet jego opinia uratowała niesłusznego socjalistę Mulaka od wielkich kłopotów.

Specjaliści napiszą więcej o przewagach trenerskich Jana Mulaka. Wymienię tylko kilka nazwisk, tworzących szkołę polskiej lekkoatletyki, zwaną „szkołą Mulaka”: Zdzisław Krzyszkowiak, Jerzy Chromik, Janusz Sidło, Edmund Piątkowski, Tadeusz Rut, Józef Szmidt,

z „wiecznego skauta”. Dziś byśmy powiedzieli: „zakrecony facet”. Właśnie gdzieś pobiegł dalej. Szkoda...

ZBIGNIEW KRZYWICKI

## PRECEDENS DO KASACJI

Do Sądu Najwyższego zamierza zwrócić się Jerzy Kamiński, były dyrektor Publicznego Szpitala Klinicznego w Białymstoku, uznany niedawno przez sąd winnym złamania przepisów o ochronie zdrowia, ale uwolniony od kary. Głośna i precedensowa sprawa dotyczyła opłat dla pacjentów w niektórych poradniach specjalistycznych, gdy wyczerpały się limity przyjęć chorych, wyznaczone Szpitalowi przez Narodowy Fundusz Zdrowia: za 15 złotych pacjenci mogli uzyskać pomoc bez oczekiwania w wielomiesięcznych kolejkach. Pełnomocnicy Jerzego Kamińskiego zapowiedzieli wniesienie apelacji od wyroku oraz skierowanie do Sądu Najwyższego pytania, dotyczące pobierania dobrowolnych wpłat pacjentów przez publiczną służbę zdrowia.

## ZAPROSILI NAS:

• Stowarzyszenie Polskich Mediów i Ambasada Chin w Warszawie — na „szkoleniowo-poznawczy” wyjazd do Chin.

• Zespół Prasowy Komentanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na szkolenie studentów w kolejnej akcji pn. „Studenckie punkty informacyjne dla ofiar przemocy w rodzinie oraz członków rodzin nieletnich, zagrożonych zjawiskami patologii społecznej”.

• Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Kolnie oraz rodzice — na XVI Spotkanie Integracyjne dla dzieci niepełnosprawnych z powiatu kolneńskiego.

• Rzecznik prasowy komentanta powiatowego policji w Wysokiem Mazowieckiem — na spotkanie z dyrektorami szkół, dotyczącym zapobiegania przestępczości wśród dzieci i młodzieży.

• Muzeum Przyrody w Drozdowie — na otwarcie wystawy „Hafty richelieu i tradycja rodzinna”.

• Dyrektor Rejonowego Urzędu Poczty w Łomży — na uroczyste otwarcie nowej siedziby Urzędu Poczтового w Piątnicy.

• Oddział Banku BPH w Łomży — na uroczysty koncert karnawałowy dedykowany klientom i sympatykom Banku.

• Prezes Podlaskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży — na halową imprezę sportowo-rekreacyjną pn. „Współzawodnictwo sportowe szkół — puchar zimy 2005”.

• Stowarzyszenie Kultury i Oświaty „Logos” w Łomży — na „Spotkanie z Kamienią”.

• Łomżyńska Orkiestra Kameralna — na koncert pt. „Tobie śpiewam tę pieśń”.

Dziękujemy.



## Widmo przyspieszonej lustracji przy pomocy teczek peerelowskiej bezpieki dotarło do województwa podlaskiego

Pomysł doraźnej lustracji zgłosił na sesji Sejmiku Województwa Podlaskiego przewodniczący Klubu Radnych Ligi Polskich Rodzin Zbigniew Puksza. Fakt, że wyszła z tym Liga, nie jest zaskoczeniem: od dawna próbuje rozgrywać sprawę esbeckich teczek w nadziei, że spora część obecnie rządzących elit wyjdzie z powszechnej lustracji mocno osłabiona. Do tej pory wydawało się jednak, że chodzi o przyjęcie ustawy, rozwiązującej raz na zawsze dostęp do archiwów Instytutu Pamięci Narodowej. Tymczasem radny Puksza zaproponował metodę ludowego rękodziela. Na początku zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku dnia punktu: „Przyjęcie uchwały, że Członkowie Zarządu Sejmiku Województwa Podlaskiego, Dyrektorzy poszczególnych departamentów Urzędu Marszałkowskiego, Dyrektor Generalny, Skarbnik Województwa Podlaskiego i Radni Sejmiku Województwa Podlaskiego zwrócą się do IPN o uzyskanie informacji, czy w archiwach tegoż Instytutu znajdują się materiały ich dotyczące i ich rodzaj, celem przedłożenia ich do wiadomości Sejmiku Województwa Podlaskiego”.

W tym tekście wszystko stoi na głowie. Nawet stylistyka jest tak toporna, że aż wprowadza w błąd. Co to bowiem znaczy „i ich rodzaj”? Poza tym radni z dwuletnim stażem, w tym Zbigniew Puksza, powinni już wiedzieć, iż nie istnieje nic takiego, jak Zarząd Sejmiku. Jest Prezydium Sejmiku albo Zarząd Województwa. Autorzy tego wniosku zwyczajnie mylą władzę uchwałodawczą z wykonawczą. Dla samorządowca jest to pomysłka dyskwalifikująca.

Jeszcze gorzej sprawa wygląda od strony prawnej. Samorząd terytorialny nie ma takiej władzy, aby kogokolwiek ze swoich pracowników skutecznie zobowiązać do ujawnienia informacji innych niż wymagane przez prawo pracy. To nie jest właściwość prawa lokalnego. Do tego potrzeba ustawy zgodnej z Konstytucją.



## Gra w teczki

Gdyby nawet takie informacje udało się zgromadzić, autorzy wniosku z Ligi Polskich Rodzin najwyraźniej nie mają pomysłu, co z nimi robić. Postulują „przedłożenie ich do wiadomości Sejmiku”. A co to niby ma znaczyć? Publiczną spowiedź na

sesji plenarnej? Czy może złożenie sprawozdania w Biurze Sejmiku? A jeśli tak, to kto miałby do niego dostęp? Kto miałby prawo udostępniać je opinii publicznej? Bo przecież o to w tym wszystkim chodzi.

Już z tego można wywnio-

skować, że podlaskiej Lidzie nie chodzi o realną lustrację, lecz o stworzenie „atmosfery lustracyjnej”, czyli wprowadzenie teczek do gry. Od tej pory temat powszechnej lustracji będzie żył swoim życiem i każdy, kto wejdzie do działalności publicznej, będzie musiał zająć stanowisko: za czy przeciw? Ludzie będą oceniani według zasady: pokaż mi swoją teczkę, a powiem ci, kim jesteś. Nie chcesz? Widocznie masz coś na sumieniu.

Radni głosami koalicji lewicowo-ludowej odrzucili wniosek radnego Pukszy. Po prawej stronie od głosu wstrzymał się tylko Cezary Cieślukowski z Platformy Obywatelskiej, co wywołało zjadliwe komentarze. Nie ma wątpliwości, że to nie koniec problemu teczek

w Podlaskiem. Wkrótce sprawa trafi do innych samorządów. A to oznacza, że na sesjach będzie się mówiło jeszcze głośniejsze. I jeszcze głupiej.

JAN ONISZCZUK

Rys. Zdzisław Romanowski

## Komunalne spółki przestają chronić szpitale Dług na sprzedaż

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji z Łomży sprzedało swoje wierzytelności w Szpitalu Wojewódzkim firmie windykacyjnej. To drugi, po Kolnie, przykład takiego zachowania spółki komunalnej wobec szpitala.

— Według porozumienia, zawartego na początku 2004 r., Szpital zobowiązał się płacić bieżące rachunki w terminie i spłacać w ratach zaległości bez odsetek. Na koniec roku 2004 okazało się jednak, że zadłużenie wobec nas nie zmalało, lecz wzrosło ze 165 do 250 tys. zł — informuje wiceprezes MPWiK Gilbert Okulicz-Kozaryn. — Szpital nie wywiązał się z umowy i nie zgłosił chęci dalszych negocjacji.

— Zostaliśmy kompletnie zaskoczeni — twierdzi dyrektor szpitala Marian Jaszewski. — Gdyby MPWiK uprzedził nas o decyzji, spłacilibyśmy ich przynajmniej częściowo.

Dyrekcja Szpitala nie kryje oburzenia na działania Zarządu spółki. Nieoficjalnie wiadomo, że zwróciła się z prośbą o interwencję do Rady Miejskiej.

Podobnym oburzeniem pałali tydzień wcześniej menedżerowie Szpitala w Kolnie, gdy komornik zajął pieniądze i sprzęt dla firmy windykacyjnej, której 150 tys. zł szpitalnych wierzytelności sprzedała tamtejsza spółka ciepłownicza.

Spłata „sprzedanych” długów oznacza dla szpitali konieczność wykładania większej kasy, bo firmy windykacyjne ściągają należności z odsetkami i dochodzą koszty komornicze. Jednak postulat, by „swoi” wyrzekli się dopuszczanego prawem odsprzedawania wierzytelności i tolerowali powiększanie się zadłużenia, niczego nie załatwia, a co najwyżej może rozłożyć finanse gminnych firm. (MK)

## Mamo masz wybór

Ogólnopolski program „Mamo, masz wybór” pod patronatem Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego to popularyzacja wiedzy o chorobach zakaźnych dzieci oraz zapobieganiu im. Służą temu nowoczesne szczepionki.

Program szczepień w 1. roku życia dziecka jest bardzo wypełniony. Jest już możliwość podania 5 lub 6 szczepionek jednocześnie. Szczepionka „5 w 1” chroni przed błonicą, tężcem, krztuścem, polio i zakażeniami wywołanymi przez bakterię Hib, a „6 w 1” to ochrona przed chorobami wymienionymi oraz wirusowym zapaleniem wątroby (WZW) typu B. Ogranicza to ilość wkluc z kilkunastu do 4 w pierwszych 18 miesiącach życia.

O możliwości zastosowania tzw. szczepień skojarzeniowych najlepiej dopytać lekarza.



**KONTAKTY**



**I** Wtorek, południe. Ulice w Szczepankowie (gm. Śniadowo) puste. Zimno zatrzymuje w domu. Nos wytyka tylko ten, kto musi odwiedzić sklep Jana Jabłonowskiego. Pusto w barze Beaty Lempickiej.

Życie tętni tylko w okolicy geesowskiego sklepu. W sąsiedztwie przestrzenny korytarz, w którym wygodnie można wypić nie tylko piwo.

— Piją wszędzie, nie tylko u nas. I kobiety wszędzie wstydzą się tak samo mężów alkoholików — mówi mieszkanka Szczepankowa.

— Jedni piją, inni pracują, tak było i tak będzie. Jak kto słabszy, trzeba go pilnować, żeby nie wsiąkł w takie towarzystwo.

— Trzeba walczyć o męża i rodzinę — dopowiada druga.

Ale to wstydlivy temat... Bo jak tu mówić o upokorzeniach, żalu i łzach?

— Tak nie jest, bo ludzie nie mają pieniędzy. Na zeszyt nie sprzedają, bo potem odebrać trudno. Teraz mają konta i nawet za mleko pieniądze są przelewane do banku. Ludzie nie mają gotówki — wyjaśnia Beata Lempicka.

Bar prowadzi od dziesięciu lat. Wie o różnych skargach i nie do końca je rozumie. Bo bywa i tak, że jak ktoś chce się napić, wódkę sobie taksówką z



„Ci, którzy piją denaturat, to trole. Wystarczy spojrzeć, jak chodzą”, śmieje się kandydat na trola

## Na dynksie

**II** Półlitrowa butelka denaturatu kosztuje 3,50 zł. „Czterdziestka”, czyli ćwiartka — 2,50 zł. Zdecydowanie lepiej się sprzedaje biały denaturat, choć jest dwadzieścia do pięćdziesięciu groszy (w zależności od wielkości butelki) droższy.

„Zestaw” to butelka kolorowego denaturatu i butelka coli. Średnio sprzedaje miesięcznie piętnaście butelek denaturatu.

W geesowskim sklepie „biją” po oczach ostrzegawcze tabliczki i wywieszki: „Alkohol szkodzi zdrowiu”, „Nie trzeźwym oraz młodzieży do lat 18 alkoholu nie sprzedajemy”.

Agata Zaborszczyk mówi, że co tydzień zamawia po dwa, trzy kartony wódki. W każdym kartonie piętnaście butelek. Miesięcznie ponad sto butelek.

— Są dni, że sprzedają po kilka butelek denaturatu. Są tacy, co wcale nie kryją i nie udają, po co go kupują. A kupują miejscowi i z okolicy.

Denaturatu sprzedaje w miesiącu średnio czterdzieści butelek.

W Szczepankowie jest sto dwadzieścia domów. Około czterdziestu rolników to właściciele gospodarstw specjalizujących się w hodowli bydła. Ich nie widać w sklepie przy piwie. Kilku wyjechało za granicę do pracy. Inni piją.

— Dziś na wsi nie ma handlu bez zeszytu. Szczególnie na wsi.

Ale tej trucizny nie sprzedam nikomu na zeszyt. Choćby mu brakowało tylko dziesięć groszy — zapewnia Agata Zaborszczyk.

Koordinator Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Elżbieta Rostkowska, pracownica Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, doskonale orientuje się w problemach trunkowych gminy.



— Dużo kobiet podpytuje o różne formy pomocy, sposoby i miejsca leczenia, procedury. Prosi o konsultacje z psychologiem i prawnikami. Ale dość często wszystko kończy się na rozmowie — twierdzi Elżbieta Rostkowska.

Aby pomóc, dwa lata temu wójt Śniadowa zatrudnił psychologa. Praca okazała się dość niebezpieczna, bo pijani pacjenci bywali nieobliczalni. Wówczas w Urzędzie został otwarty specjalny punkt konsultacyjny.

— Każdy mógł liczyć na fachową poradę i podpowiedź. Ale matki i żony wstydziły się przychodzić, bo tu wszyscy się

znają. Szukały kontaktu z psychologiem w Łomży — mówi Elżbieta Rostkowska.

W ubiegłym roku gmina zawarła umowę z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Łomży i mieszkańcy gminy Śniadowo korzystają z porad prawnika, psychologa oraz pracownika socjalnego. Dyskretne rozwiązanie.

Przepisy są jednak takie, że pijący musi sam zgodzić się na leczenie odwykowe — mówi Halina Jastrzębska, przewodnicząca Komisji. A na leczenie zamknięte czeka się w kolejce trzy, cztery miesiące.

**III** Mariano ma to wszystko gdzieś. Przedstawia się: „Mariano jestem”. Przy okazji pyta, bo zapomniał: czy kobieta spod Szumowa, o czym pisały „Kontakty”, zabiła młotkiem męża podczas snu, czy gdy był pijany?

MARIA TOCKA

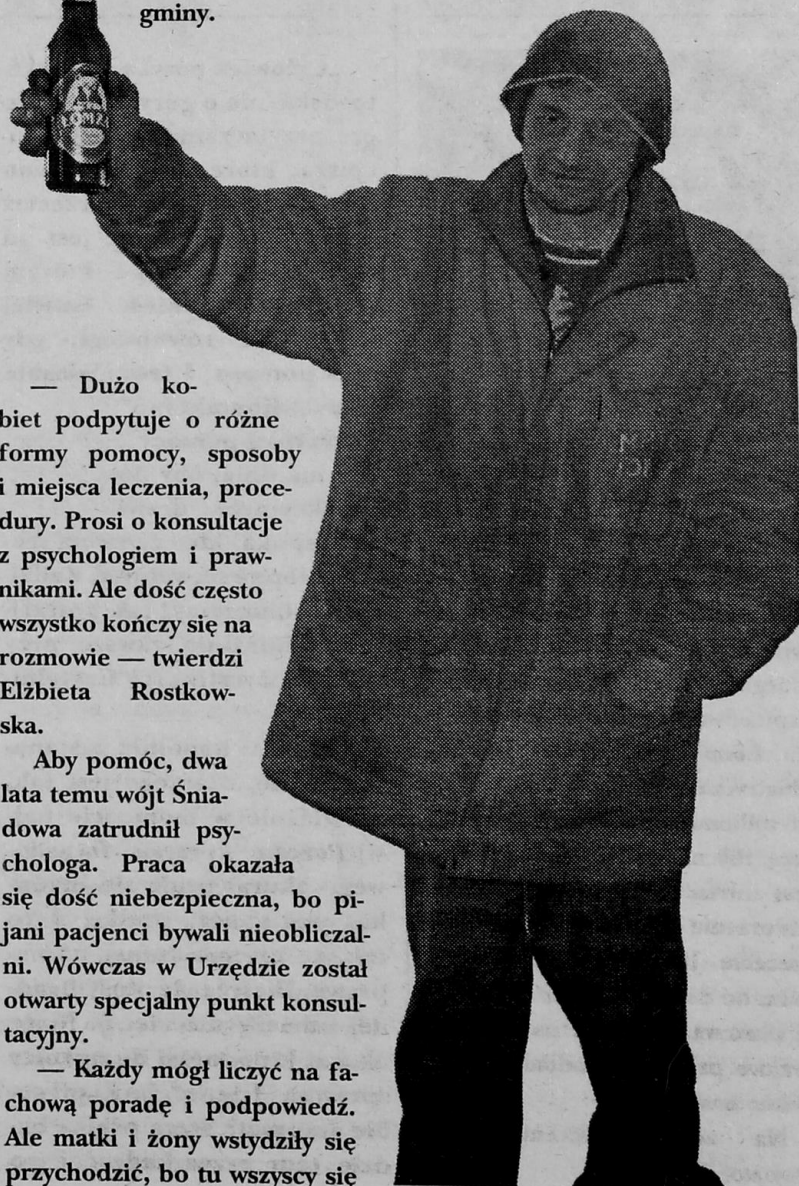
Na zdjęciach: Elżbieta Rostkowska uważa, że należy przede wszystkim zadbać o dzieci i młodzież, by z nudów nie sięgnęły po piwo i kieliszek; „Mariano” pozdrawia wszystkich



Łomży zamówi. Według jej oceny, wieś pije mniej. Rano było tylko dwóch klientów. W południe trafił się jeden po papierosy i kieliszek. A wieczorem też ludzie mało przychodzą.

W sklepie Jana Jabłonowskiego nie ma alkoholu. Ale jest denaturat. I są tacy, co kupują.

— Nie wiem, czy piją, bo nie widziałem. Niektórzy tłumaczą, że potrzebują do opalenia kaczki, świńskiego łba, kastracji prosiąt, dojarek i samochodu. Inni nie mówią nic. Mnie to nie obchodzi.





## WIZJA

Zapierającą dech w piersiach wizję przedstawił łomżyńskim radnym profesor Kazimierz Pieńkowski, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. W jego ocenie, realne jest za kilkanaście lat, na jubileusz 600 lat praw miejskich, przekształcenie uczelni, mającej obecnie dwa kierunki i 240 studentów, w akademię z kilkunastoma profilami kształcenia, kilkoma tysiącami studentów i miasteczkiem uniwersyteckim. Tak duża placówka mogłaby niemal stanowić podstawę ekonomiczną życia miasta. Na początek rektor poprosił radnych o zarezerwowanie gruntów pod rozbudowę wokół obecnej siedziby uczelni przy ul. Poznańskiej.

CUDZOZIEMCY  
TO FACHOWCY

250 zezwoleń na pracę cudzoziemców wydał w ubiegłym roku Podlaski Urząd Wojewódzki. Wśród składających wnioski zdecydowanie dominują obywatele Białorusi. Znacznie mniejsze grupy stanowią Ukraińcy, Rosjanie i Ormianie. Obcokrajowcy są w regionie przede wszystkim nauczycielami języków obcych, właścicielami firm z mieszanym kapitałem oraz kierowcami. Zdają się jednak także zawody tak unikalne, jak projektantka bieliźny czy dyrygent chóru.

PARASOL NAD  
SZPITALEM

Projekt, przygotowany przez wicemarszałka Krzysztofa Tolwińskiego, zakłada przeznaczenie dla szpitali wojewódzkich w Białymstoku, Łomży i Suwałkach oraz psychiatrycznego w Choroszcy około 40 milionów złotych (ich długi sięgają 100 milionów). Dyskutowana jest forma pomocy: na przykład, utworzenie spółki, która skupi zadłużenie. Jeżeli przyszyły zapowiadane od pewnego czasu z budżetu państwa pieniądze na podwyżki z tzw. ustawy 203, oddaliłoby się widmo bankructwa.

Na zdjęciu: wicemarszałek Krzysztof Tolwiński

## CZUJNI I ZASKOCZENI

Sejm znowelizował Ustawy o systemie oświaty, wprowadzając stypendia dla uczniów. Obowiązujący od 1 stycznia przepis nie jest w niektórych gminach w ogóle znany, choć ustawowy termin składania przez uczniów wniosków o stypendia minął 31 stycznia.

Sejm dokonał nowelizacji w

Może wyjaśni się sprawa pieniędzy.

Podobnie podeszła gmina wiejska Łomża.

W Urzędzie Gminy w Zbójnej odpowiedzialna za oświatę urzędniczka od nas dowiedziała się, że jest sprawa.

— W budżecie miasta są pieniądze na program „Sty-

Ci, którzy przespali sprawę, mówią „to kielbasa wyborcza”.  
Czujni zdążyli z informacją i zebraniem wniosków o stypendia

grudniu 2004 r., opublikowana została w Dzienniku Ustaw na początku stycznia (nr 281, poz. 2781).

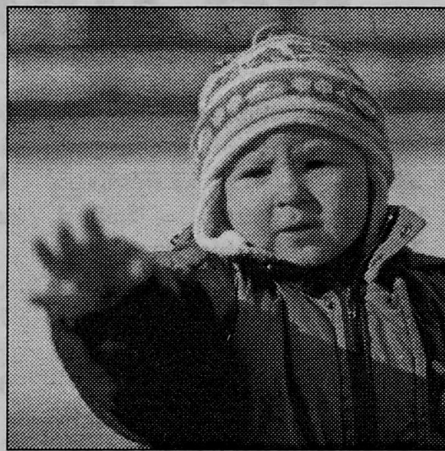
Dziennik Ustaw dotarł do nas w ubiegłym tygodniu i jesteśmy w kropce — narzekala w czwartek, 27 stycznia, Zdzisława Sapieha, sekretarz Urzędu Gminy w Szulborzu.

Wieść rozeszła się jednak po gminie i Urząd w Szulborzu kilka dni przeżywał obalenie.

— To typowa kielbasa wyborcza — uważa wójt Piątnicy Edward Łada. — Centrum zaskakuje nas nowelizacją, gdy gmina uchwaliła już budżet. W tej sytuacji nie było sensu dawać informacji o stypendiach do szkół. Przypomierzmy się do tego później.

pendia dla ucznia” — informuje Jadwiga Kozłowska, skarbnik miasta Łomży. — Na lata 2005–06 jest to 55 tys. zł. O innych pieniądzach na stypendia nie słyszałam. Jeśli rząd twierdzi, że dał je w subwencji, niech je wskaże.

Wnioski o stypendia przyj-



sekretnarz miasta Wysokie Mazowieckie.

Do 31 stycznia UM w Wysokiem przyjął 230 wniosków. Kto otrzyma stypendia, okaże się do końca marca, kiedy Rada Miasta przyjmie regulamin i ile pieniędzy da rząd. Bez dotacji celowej gmina stypendiów nie wypłaci, podkreśla Faszczewski.

Stypendia przysługują uczniom i studentom od 6 do 24 lat. Główna ich forma to refundacja wydatków na podręczniki i naukę. Tylko w wyjątkowych sytuacjach możliwe jest wypłacenie pieniędzy. Szacunkowa wysokość stypendium wynosi od 42 do 106 zł. Kryteria przyznawania nie są znane, mają je ustalić samorządy do 31 marca.

(MK)

„Człowiek potyka się o kretowiska, nie o góry”. Raz jeszcze przytaczam słowa Konfucjusza, które mogą być mottem tej rubryki. Ale przecież każde potknięcie nie jest od razu upadkiem, po którym trudno się podnieść. Łatwiej wrócić do równowagi, gdy ktoś pomoże. I temu właśnie służy „Kontaktowa” „Skrzynka pomocy”. Nie ma dnia, aby do redakcyjnych drzwi nie zapukał ktoś ze swoją troską, kłopotem, sprawą, Radzimy i pomagamy, jak potrafimy; naturalnie zawsze przy wielkiej życzliwości Czytelników.

Czasami wspólnie zastanawiamy się, dlaczego jest tak, że właśnie w momencie największego kryzysu finansowego akurat psuje się lodówka, odkurzacz, pralka. I to tak, że nie ma szansy na naprawę. Piętrzą się stosy brudnej odzieży dziecięcej. Może akurat ktoś zniósł do piwnicy sprawny „franię”, bo kupił sobie automat? Stara pralka będzie tam przeszkadzać i po

czasie straci sprawność. Bardzo jest potrzebna rodzinie z małymi dziećmi.

Potrzebna jest także najzwyklejsza (ale sprawna) lodówka. Jeśli ktoś chciałby ją oddać bardzo potrzebującemu, prosimy o kontakt: „Kontakt”, tel. 215 35 70 i 216 42 43.

## Skrzynka pomocy

Młoda matka spod Zambrowa będzie wdzięczna za odzież dla dzieci. Na wsi dzieci więcej niszczą i potrzebują więcej ciuszków na zmianę. Dziewczynki mają 6 i 8 lat, a chłopiec pół roku. I w tej sprawie prosimy o kontakt z redakcją (215 35 70 i 216 42 43).

Pieniądzy w portfelu nie przybywa, a dziecko rośnie i z nim nowe potrzeby. Jeśli ktoś może oddać dziecięcy wózek spacerowy, z pewnością sprawi wielką radość małemu i jego mamie z Łomży. Prosi-

my o telefon: 215 35 70 i 216 42 43.

Wszystkim Czytelnikom dziękujemy za szybką reakcję na każdą prośbę.

Drodzy Czytelnicy, pomagajmy sobie przy „potknięciach o kretowiska”. Przecież często jest tak, że jakiś niepotrzebny sprzęt zajmuje miejsce w pawlaczu lub piwnicy, bo jest sprawny i szkoda go wyrzucić na śmietnik. Inni właśnie tego potrzebują, szukają i skrobą się po kieszeni, bo pieniędzy niewiele.

Nasza redakcyjna „skrzynka” służy zbieraniu informacji o tych, którzy coś potrzebują oraz o tych, którzy chętnie pozbyliby się dobrych jeszcze mebli, ubrań, sprawnych urządzeń. W każdym tygodniu będziemy zapowiadac, co mamy do oddania i kontaktować darczyńcę z obdarowanym. Prosimy o kontakt z redakcją, tel. 215 35 70 i 216 42 43.



KONTAKTY



## Pierwszy w Polsce przypadek, że w wyniku referendum odwołana została cała rada gminy!

9

**W**niedzielę, 6 lutego, mieszkańcy gminy Szulborze Wielkie w powiecie ostrowskim udadzą się do urn wyborczych, by wybrać przedterminowo Radę Gminy. Rok temu, również przedterminowo, wybierali wójta.

— Nasi przeciwnicy mówią: „Albo zdobędziemy władzę, albo rozwalimy gminę”. My do tego nie dopuścimy — zapowiada Krzysztof Michalec, przewodniczący Komitetu Wyborczego Wyborców „Zdrowie”, który jako komitet referendalny w grudniu doprowadził do rozwiązania Rady Gminy.

— Gmina upadnie, jeśli nie zmieni się gospodarz, który nie

Drugi został dyrektorem szkoły w Szulborzu i jest nim do dziś. Dopóki przepisy antykorupcyjne nie zakazały łączenia funkcji, kierował też Radą Gminy.

W 2002 roku, w wyniku wyborów, na gminnej „arenie politycznej” pojawił się Bogdan Kossakowski, właściciel tartaku w Szulborzu oraz grupa nowych radnych, która wybrała go przewodniczącym Rady.

Kossakowskiemu nie ułożyło się z Kaczyńskim. Kadencja rozpoczęła się od starcia o to, czy Kaczyński powinien pozostać wójtem, skoro najpierw słuował na radnego. Spór trwał prawie cały rok 2003 i zakończył się ponownymi wyborami wójta. W szranki z Kaczyńskim stanął

jechaliśmy do dyrektora ZOZ w Ostrowi Mazowieckiej i prosiliśmy, by przejął nasz Ośrodek.

Tak się stało. Pacjenci są zadowoleni, nikt nie przepisał się do innych lekarzy. Ale nie radni, podkreśla Olszewska. Oni podnieśli krzyk.

— Krzyczeli, że wójt za ich plecami sprzedał Ośrodek. A kartka z informacją o odejściu doktora Jersaka wisiała na drzwiach półtora miesiąca! Każdy, kto wchodził do Urzędu Gminy, nie mógł jej nie zauważyć, bo przechodził obok wejścia do Ośrodka. Nie mówiąc o tym, że żona doktora, która pracowała z żoną pana Kossakowskiego w szkole, urządziła przyjęcie pożegnawcze! Wtedy się jednak nie

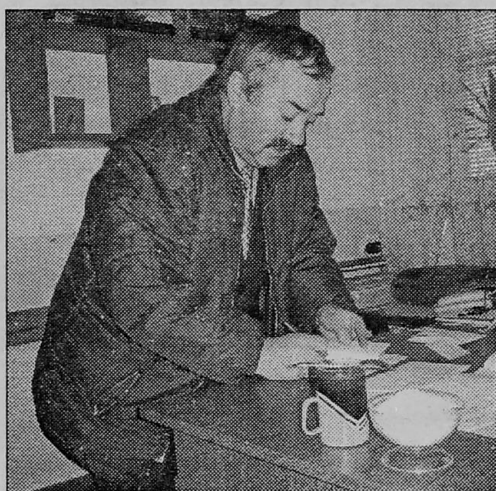
**W**niedzielnym wyborach o 15 mandatów walczyć będzie 31 kandydatów (każdy ze zwaśnionych „obozów” obsadził wszystkie okręgi). Czy po wyborach wreszcie zapanuje w gminie spójność?

— To zależy od wyniku — mówi dyplomatycznie wójt Kaczyński. — Od tego, jaka wygra opcja.

A jeśli wygrają ci sami, co „sieli destrukcję” przez dwa lata czwartej kadencji?

Wójt podkreśla, że przez ostatnie dwa lata „robił co mógł w takiej atmosferze i takiej sytuacji”. Czyli niewiele.

— Zwała na nas winę za to, że nic nie zrobił przez 12 lat, ne-



Henryk Kaczyński, wójt Szulborza od 1992 r., urzęduje w budynku, który jest tak samo zaniedbany, jak cała gmina pod jego rządami, wytyka opozycja

# Ring wolny



Bogdan Kossakowski, przewodniczący rozwiązanej Rady Gminy, twierdzi, że obecny wójt Szulborza „nie jest w stanie iść ku przyszłości w europejskim tempie”

dość, że jest leniem, to jeszcze nieudacznikiem! — mówi Bogdan Kossakowski, przewodniczący rozwiązanej Rady, o wójcie Szulborza Henryku Kaczyńskim.

**Sz**ulborze Wielkie to jedna z najmniejszych polskich gmin na wschód od Wisły. Około 2000 mieszkańców, w tym 1500 z prawem wyborczym. Od gierkowskiej reformy w latach 70. do 1992 roku nie było jej na mapie administracyjnej kraju. Pojawiła się w okrojonej formie (ponad połowę mniejsza) po wielkiej batalii, stoczonej przez grupę lokalnych działaczy o jej reaktywowanie. Przewodzili im Henryk Kaczyński i Krzysztof Michalec. Pierwszy został wójtem i jest nim do dziś z dwumiesięczną przerwą w 2003 roku.

Kossakowski i... przegrał ośmioma głosami!

**O**strzegałem, że odwołać można nie tylko wójta, ale i Radę, ale oni nie słuchali — mówi Krzysztof Michalec.

Gdy, w jego ocenie, radni pod wodzą Kossakowskiego przekroczyli w „destrukcji” granice bezpieczeństwa, zaczął organizować referendum w sprawie rozwiązania Rady. Było to w sierpniu ubiegłego roku. W czerwcu z pracy zrezygnował lekarz Ośrodka Zdrowia w Szulborzu. Ośrodek był placówką gminy, na wójcie spoczywał obowiązek znalezienia następcy.

— Wójt nie mógł znaleźć kandydata — przyznaje Edyta Olszewska, pielęgniarka z Ośrodka. — Gdy do odejścia doktora Jersaka pozostały trzy dni, po-

zainteresowali, tylko po fakcie — pielęgniarka nie posiada się z oburzenia.

Kossakowski wie swoje: wójt „sprzedał” Ośrodek dyrektorowi Krzyżanowskiemu z Ostrowi Mazowieckiej bezprawnie, bo bez porozumienia z Radą. Wiedział, że Rada by mu na to nie pozwoliła, lecz zaproponowała by własne rozwiązanie. Znalazła nawet rozwiązanie przez doktora Malinowskiego z Wysokiego Mazowieckiego. Dlatego poszedł atak na Radę.

Krzysztof Michalec pod szyldem Komitetu Referendalnego „Zdrowie” dopiął swego: 12 grudnia 37 proc. wyborców poszło do urn (a ściślej do jednej urny, bo cała gmina głosuje w jednym lokalu wyborczym w szkole Michalca) i prawie wszyscy (32 proc. uprawnionych) opowiedzieli się za rozwiązaniem Rady.

gatywnie nastawia społeczeństwo. Mieszkańcy nie mają wodociągów. W Szulborzu jest kawałek wodociągu, ale bez stacji uzdatniania, sanepid dopuszcza warunkowo wodę do spożycia. W szkole panuje ciasnota, podstawówka gnieździ się z gimnazjum w jednym budynku, a wójt ze swoimi radnymi przez dwie kadencje nie mogli się zdecydować, jaką koncepcję rozwiązania problemu przyjąć. I o to chodziło, bo nie musiał nic robić. Nie przygotował i nie złożył żadnego wniosku o fundusze pomocowe! Co z podatków od mieszkańców nabiera, to urzędnicy przejedzą i to wszystko — ripostuje Kossakowski, który nie ukrywa, że jego celem jest wysłanie Kaczyńskiego na przyspieszoną emeryturę. W przeciwnym razie, w jego ocenie, przyszłość gminy będzie niepewna.

JOANNA WILK

**KONTAKTY**





Ciężkie brzmienie prokuratorskich paragrafów. Skupienie i powaga.  
Ale bywa, że przesłuchujący zaciska usta, by nie wybuchnąć... śmiechem



O humorystycznych sytuacjach w gabinecie prokuratorów  
opowiada Maria Grabowska  
szefowa Prokuratury Rejonowej  
w Wysokiem Mazowieckiem

bę i poczuł się lepiej. O tym wszystkim, jak stwierdził, najlepiej wie Matka Boska Hodyszewska, gdyż ona to widziała. chodzi o nazwisko sprawcy. Ale żeby dobrze zrozumieć, o czym mówi zeznająca, dyskretnie spytałam panią z se-

Wskazał policji łóżko, gdzie rzekomo miały leżeć te dwie niewidzialne istoty, jednak nikogo tam nie stwierdzono. Powiedział, że boją się policji i prawdopodobnie uciekły na nasz widok. Rozpytano obecnego w domu ojca zgłaszającego w tej sprawie, jednak nic nie powiedział, jedynie popukał się w okolicę skroni swojej głowy. Na miejscu nie stwierdzono, aby doszło do jakiego-

kretariatu, wyjaśniła mi: chłopiec uderzył butem.

### Intuicja złodzieja

Prokurator Anna Mioduszevska, zastępca prokuratora Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem, oskarżała w dość błahej sprawie: o kradzież kilku kur z kurnika. Z kur już dawno został ugotowany rosół, a kury zjedzone.

# Uśmiech pod paragrafem

## Narządy rodne sąsiada

Rozpatrywałam sprawę z targu między dwoma sąsiadami. Przeglądając akta, ze zdumieniem przeczytałam notatkę policjanta, opisującego zdarzenie: „Mężczyzna X kopnął sąsiada w narządy rodne.”

## Zemsta oskarżonego

Prowadziliśmy sprawę o zgwałcenie dziewczyny. To było kilkanaście lat temu, kiedy jeszcze byłam... piękna i młoda. Gwałciiciel został skazany, nie pamiętam dokładnie na jaką karę.

Ten sam mężczyzna, chyba po piętnastu latach, znów trafił do nas z kolejną sprawą. Tym razem chodziło o zabójstwo. Przedstawiłam mu zarzut. W trakcie przesłuchania mężczyzna przyglądał mi się uważnie.

— Czy to pani jest tą kobietą, która mnie kiedyś zamknęła za gwałt? — spytał w końcu.

— Tak, to ja — odpowiedziałam.

— Ale się pani zestarzała — dobitnie stwierdził z satysfakcją.

Koleżanki z administracji, które słyszały niewyszukany „komplement”, skomentowały później żartobliwie, że już za ten komentarz powinien zostać zamknięty.

## Z notatek

Notatka urzędowa z interwencji w sprawie o znęcanie: „Przebieg interwencji: zgłaszający zgłasza, że w dniu dzisiejszym jakieś niewidzialne osoby weszły do jego domu i położyły się do łóżka, a następnie wsypały mu do jedzenia cyjanek potasu w celu zatrucia go. Stwierdził, że od tego poczuł się źle, zaczęły trząść się mu nogi, po chwili dodał, że w dniu dzisiejszym Jezus Chrystus osobiście przeszczepił mu wątro-

kolwiek przestępstwa lub wykroczenia.”

## Łoś za stodołą

W sprawie o kradzież na wsi pod Wysokiem Mazowieckiem policjant napisał, że rolnikowi ukradziono „łoś”. Stało się to wówczas, gdy łoś leżała za stodołą, sprecyzował policjant. Z kontekstu protokołu zorientowałam się, że nie chodziło o kradzież zwierzęcia, tylko o... os traktora, pozostawioną za stodołą.

## Kryjan w kamaszach

Nie pochodzę z tych stron i szczególnie na początku pracy w Wysokiem Mazowieckiem nie znałam znaczeń wielu gwarowych i potocznych określeń.

Sprawa dotyczyła bójki. W trakcie przesłuchania kobieta wielokrotnie powtarzała, że „kryjan uderzył kamaszem”.

— Najpierw myślałam, że

Z przebiegu sprawy wynikało, że kury były w chlewku, zawsze trzymane w zamknięciu, nie wychodziły wcale na dwór i raczej nikt ich nie widział. Kiedy właścicielka kur w sądzie złożyła zeznania i sąd jej podziękował, zwróciła się do oskarżonego:

— A ja bym chciała jeszcze tak pana spytać: skąd wiedział, że tam są kury?

— Intuicja — odpowiedział poważnie.

Wysłuchała:  
MARIA TOCKA

## BIURO PISANIA PODAŃ

pozw, wnioski, zażalenia,  
odwołania oraz wszelkie inne  
pisma administracyjne

Łomża  
ul. Polowa 11A  
(Harcówka)  
tel. (086) 473-00-84

REKLAMA



KONTAKTY



**Znikają dokumenty, mnożą się oskarżenia, komornik zajmuje kasę i sprzęt szpitala, w końcu... rozchorował się wiceprzewodniczący!**

### Teczka w grze

— To ukartowana gra. Nadepnęłam komuś mocno na odcisk i to jest skutek — uważa Agnieszka Łukasik-Bućko, były dyrektor Szpitala Ogólnego w Kolnie, podejrzana o ukrycie teczek z dokumentacją przetargu na wyłonienie banku, który w 2003 roku udzielił szpitalowi kredytu. Taki zarzut postawiła jej kolneńska prokuratura po zawiadomieniu Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu.

Teczka zawierała dokumentację czterech nieudanych przetargów i piątego, skutecznego, w którym wybrana została oferta Nordea

### Przetargiem w przetarg

Była dyrektor widzi za rozgrywkami wokół teczek czyżby niepokój, żeby inne sprawy pozostały w cieniu. Na przykład fakt, że unieważniła, rozstrzygnięty tuż przed objęciem przez nią funkcji, duży przetarg wygrany przez hurtownię X, gdyż uznała go za niekorzystny dla szpitala. Twierdzi, że przeżyła szok, gdy włączyła się w szczegóły.

tor szpitala. — Wszystkie należności zdzierali z naszego konta przez komornika.

Agnieszka Łukasik-Bućko twierdzi, że gdy w 2003 roku próbowała walczyć w sądzie z hurtownią X o 110 tys. zł, dziwnym trafem w szpitalu „przeoczono” jej polecenie wpłaty wpisu sądowego i wierzyciel wygrał.

Dlaczego, przy ogromnej konkurencji na rynku zaopatrzenia medycznego, wybię-rano hurtownię bardzo dro-

giej jako dyrektora, to zrobię z tego pisma użytek”.

— Roześmiałem się, że jak ma dowody, to powinna ujawnić korupcję, bo ja nie mam nic na sumieniu — mówi Andrzej Duda.

Według Dudy, Komisja Rewizyjna podczas tej samej kontroli, stwierdzając brak dokumentacji z przetargiem na bank, ujawniła, iż Agnieszka Łukasik-Bućko ogłaszała przetargi na... nieistniejącej stronie internetowej! Prokuratura nie podzieliła jednak tego zarzutu, co zdaniem Dudy jest niezrozumiałe.

## Klincz



Grzegorz Szczech i Andrzej Duda uważani za głównych „graczy” opozycji



Roland Długozima, „wielki Roland z Borkowa”, uważany jest w Kolnie za głównego „kadrowego”

Banku z Gdyni. Kredyt został uruchomiony w grudniu 2003 r. 1,2 mln zł, poręczony przez powiat (i przez powiat spłacane, bowiem zadłużony szpital nie jest w stanie sam spłacać!), przeznaczono na pokrycie najpilniejszych wierzytelności. Opozycyjni radni powiatowi sprawę kredytu wykorzystali przeciwko staroście Stanisławowi Wiszowatemu. „Starosta okłamywał Radę Powiatu odnośnie sytuacji szpitala przy poręczaniu przez Radę kredytu”, napisali we wniosku o odwołanie. Wniosek upadł, starosta ostał. W czerwcu 2004 r., gdy Agnieszka Łukasik-Bućko od kilku tygodni nie była już dyrektorem, skupiając przeciwników Wiszowatego Komisja Rewizyjna udała się na kontrolę do szpitala i zaczęła od pytania o teczkę z dokumentacją wyłaniania banku. Teczki nie było.

— Czy to przypadek, że zaczęli od tej teczeki? A może wiedzieli, że jej nie będzie? — spekuluje była dyrektor.

Zamówienie opiewało m.in. na 2 mln igieł. Przy 4,5 tys. pacjentów w roku na jednego wypadłoby ponad 400 igieł! W ponownie ogłoszonym przetargu urealniła zamówienie i uzyskała znaczącą obniżkę cen. Hurtownia X oferowała te same pozycje nawet o 200 proc. taniej. W całym 2003 roku uzyskała oszczędności na zaopatrzeniu około 500 tys. zł. Hurtownia X, która wcześniej wygrywała większość przetargów, zmniejszyła obroty ze Szpitalem z ok. 500 tys. zł w roku poprzednim do ok. 160 tys. zł w 2003.

Dziwnym trafem hurtownia X, choć szpital nie płacił nikomu na bieżąco, do 2002 roku otrzymywała zapłatę za dostawy. Nie było jej na liście ponad 70 wierzycieli, których należności uregulowano poręczonym przez powiat kredytem.

— To był trudny partner — mówi o hurtowni X Krystyna Bargielska, wówczas główna księgowa, dziś dyrek-

gą i „trudną”? Tego Bargielska nie wie.

— Byłam tylko księgową, zajmowałam się tym działem zaopatrzenia, a decyzje były w gestii dyrektora — wyjaśnia.

— Na wiosnę ubiegłego roku ktoś napisał donos do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, że jako starosta i Zarząd poprzedniej kadencji jesteśmy zamieszani w korupcyjny układ ze szpitalem — mówi Andrzej Duda, były starosta kolneński, w tej kadencji członek Komisji Zdrowia i Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu, krytykujący starostę Wiszowatego za brak kontroli nad szpitalem i koncepcji na jego oddłużenie.

Agnieszka Łukasik-Bućko pokazała mu pismo z ABW, z którego wynikało, że Agencja prosi ją o wskazanie przykładów korupcyjnych zachowań poprzedniego Zarządu Powiatu i starosty. W jego przekonaniu była dyrektor chciała go postraszyć: „Jak nie będziesz siedział cicho, nie przestaniesz krytykować

### Krach

„Szpital gnije od środka”, napisał jeden z uczestników forum na stronach internetowych Kolna po tym, jak dwa tygodnie temu komornik zajął pieniądze na wypłaty pracownicze w szpitalnej kasie i część wyposażenia medycznego. Zbulwersowało to kolneńską opinię publiczną. „Co robi starosta z zarządem? Nic nie robią, tylko kasę biorą. No i nie zapominajmy o wielkim Rolandzie z Borkowa. Ta szara eminencja kolneńska tylko pod publiczność głosi, że szpital to jest priorytet PSL...”

Najnowszy kredyt w wysokości 2,5 mln zł ma kolejny raz załagodzić wierzycieli, którzy zaciskają pętlę na szpitalnej szyi. Bank został już wybrany, w miniony piątek Rada Powiatu miała uchwalić zgodę na zaciągnięcie kredytu, ale w ostatniej chwili wiceprzewodniczący Stanisław Szymanowski odwołał sesję, bo... zachorował.

dokończenie: str. 20





## Nauczycielki fałszowały oceny

Pierwszoklasistka Dorota miała szansę zostać stypendystką premiera. Oprócz prestiżu otrzymać co miesiąc 250 zł. A w domu Doroty się nie przelewało. „Staraj się”, zachęcały nauczycielki z Liceum Ogólnokształcącego w Sejnach. Dziewczynie niczego nie trzeba było powtarzać. Chłoneła wiedzę jak gąbka.

W końcówce czerwca 2004 r. okazało się, że choć Dorota ma średnią 5,5, niespodziewanie przebiła ją Agata. Córka pani wicedyrektor. „Poprawię fizykę, wyjdę na czoło”, przeliczyła Dorota. Ale było za późno. Stopnie klepnęła Rada Pedagogiczna i nic nie można było zmienić.



### Cud

O triumfie Agaty dowiedziała się dyrektorka szkoły Janina Janczulewicz. Poprosiła o dziennik. Nie spodobało jej się to, co zobaczyła. Jakim sposobem cztery czwórki i piątka zsumowały się na koniec roku w szóstkę? Dlaczego Agata ma szóstkę z angielskiego, choć takiej oceny nie przewiduje szkolny system nauczania? Zastrzeżenia budziły stopnie końcowe z pięciu przedmiotów.

Dyrektorka Janczulewicz powiadomiła o cudzie Kuratorium Oświaty w Białymstoku. A ojciec Doroty Prokuraturę Rejonową w Sejnach.

Kuratorski wizytator przejrzał wszystkie możliwe dokumenty, z klasówkami Agaty włącznie. Nie rozwiął wątpliwości, bo na co dzień nie dostawała szóstek. „Stopnie częściowe nie uprawniały do wystawienia szóstki na koniec roku”, stwierdził.

Kiedy wrócił do siebie, nauczycielki Agaty znów sięgnęły po długopisy. Tym razem obniżyły stopnie pupilki. Dyrektorka Janczulewicz pośpiesznie zwołała nadzwyczajną Radę Pedagogiczną, która je klepnęła. Ład został przywrócony. Najlepsza była Dorota i jakby się nic nie zdarzyło, miała szansę na stypendium premiera.

### Do woli

Łatwiej przekonać prokuratorowi, że nauczyciel zawyżył dzieciakowi stopnie, niż że je obniżył, choć wcześniej zdążył przekonać do zawyżonych ocen Radę Pedagogiczną. Zawyżenie można tłumaczyć względami pedagogicznymi, takimi jak chęć wyzwolenia w uczniu motywacji do jeszcze większego kucia. Obniżenie na kilometr pachnie fałszowaniem dokumentów.

Nauczycielki tłumaczyły, że postawiły Agacie szóstkę, „żeby starała się jeszcze bardziej”. Albo „że starała się tak, iż inne stopnie nie były adekwatne do włożonego wy-

## Infantyliada

siłku”. Obniżyły, bo... tak kazał „ktos z Kuratorium”. Kto? Żadna nie usłyszała nazwiska. Mogła to być sprzątaczką albo ojciec Doroty, gdyby był wystarczająco cwany.

Prokuratura umorzyła śledztwo, bo z przepisów wynika, że nauczyciel może poprawiać oceny do woli, czyli zmienianie w dzienniku piątek na szóstkę i odwrotnie nie jest nagane. Poza tym nauczycielki kreśliły bezinteresownie. Absolutnie nie kierowały się chęcią podlizania się wicedyrektorce, bo ona w tym czasie przebywała poza szkołą, na biwaku.

### Ład

Dyrektorka Janina Janczulewicz jest naiwna. Chodzą jej po głowie takie dyrdymały, jak honor szkoły, która przetrwała ileś lat i musi wykształcić pięciuset uczniów na prawych obywateli. Większość nauczycieli z Liceum brzydzi się podkręcaniem stopni dla pociech przyjaciół. Żeby sytuacja nigdy się nie powtórzyła, postanowiła, żeby czarne nazwać czarnym, a białe białym. Skierowała sprawę fałszowania ocen do wojewódzkiej oświatowej Komisji Dyscyplinarnej, działającej z upoważnienia wojewody Marka Strzalińskiego.

Komisja uznała, że nauczycielki, które pomogły Agacie wymiksować Dorotę, wcale nie złamały prawa! A jeśli ten werdykt nie podoba się dyrektorce, może odwołać się do Ministerstwa Oświaty i Sportu. Ministerialny rzecznik uważa, że sprawa cuchnie, ale co powie ministerialna Komisja Dyscyplinarna, nie wiadomo.

Nie wiadomo też, czy dyrektorce zechce się walczyć. Wprawdzie Rada Rodziców uznała, że biegle w poprawianiu stopni nauczycielki powinny przeprosić Dorotę i Radę

Pedagogiczną, ale bardzo krótko wytrwała w tym stanowisku. Bodajże następnego dnia przekonał ją były burmistrz Sejn Andrzej Gryguć, że popełniła kardynalny błąd. Jeśli ktoś w tej sprawie jest winien, to dyrektorka Janczulewicz, która ją nagłośniła („Trzeba to było jakoś załatwić, a nie informować Kuratorium”), i prowadzący Liceum starosta Marian Luto, który zamiast bić pianę, powinien wyhamować emocje. Nauczycielkom fałszującym stopnie trzeba współczuć, bo z powodu awantury nie spały kilka nocy. Agacie też, bo nie zasłużyła na to wszystko. Największych cierpień doznała jej matka. „Bogu ducha winna” straciła posadę wicedyrektora.

BARTŁOMIEJ ŻAK

PS Imiona dziewcząt zmienione.

## Znikający zarzut

Świadkowie w sprawie o pobicie byłego posła, dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Łomży, Mariana Jaszewskiego, i jego szwagra Jana Dudy w miniony poniedziałek przez ponad dwie godziny zwiłali się w krzywym ogniu pytań sądu, oskarżycieli i obrońcy. Na ławie oskarżonych w Sądzie Rejonowym w Łomży siedzą Maciej K. (28 lat) i znajoma jego ojca Dorota U.

O zdarzeniu, które w ostatnią kanikule wzbudzało sensację w Kolnie i Łomży, pisaliśmy obszernie w „Kontaktach” (tekst „Kolno baj naj” nr 29/2004). W nocy z 24 na 25 czerwca, w okolicach sklepu przy ul. 11 Listopada w Kolnie doszło do bójki. Według prokuratora, Maciej K., syn powiatowego lekarza weterynarii, najpierw zaatakował samochodem Mariana Jaszewskiego na osiedlowej uliczce, a gdy auto zatrzymało się pod nocnym sklepem, napadł na pasażerów. Mariana Jaszewskiego dwukrotnie uderzył w twarz, powodując poważne uszkodzenia oka, Jan Dudę uderzył w twarz i kopnął w kostkę tak, że spowodował skomplikowane złamanie. Później Janowi Dudzie zabrał portfel z 1500 zł i dokumentami, czyli dokonał rozboju. Na tej podstawie sąd zgodził się na aresztowanie Macieja K.

Podjeżdżający oraz towarzyszący mu w czasie zajścia narzeczoną Katarzyna Kida i Dorota U. w śledztwie zeznali, że podczas przechodzenia przez jezdnię na osiedlu jakiś samochód przyjechał, wychylił się mężczyzna i puścił pod adresem kobiet „wielką zankę”, zrobił tzw. dwuznak na propozycję jednej z nich i pojechał dalej, zatrzymując się pod nocnym sklepem. Pełniał, że trasa spaceru Macieja K., jego towarzyszek i kolegów, także wiodła koło sklepu. Gdy przechodziły koło samochodu, znów zostały obrzucone wyzwiskami, a blondynka, ciemnowłosa dziewczyna Macieja K., otrzymała propozycję „pójścia ze mną”. Wywiązała się pyskowna wymiana, po czym sygnalizując, że mężczyzna wysiadł z samochodu i uderzył Macieja K. w twarz. Ten mu oddał dwa razy i zaczął się szarpać. Drugi mężczyzna przewrócił się przy wyładunku z samochodu (oba bity pod wpływem alkoholu) i zaczął

## CAPITAL SERVICE

USŁUGI FINANSOWE

### POSZUKUJE DO PRACY W ŁOMŻY

na stanowisko:

#### Doradca klienta

##### Wymagania:

- wiek do 40 lat,
- wykształcenie min. średnie,
- dobra znajomość obsługi komputera środowisko Windows,
- prawo jazdy kat. B,

##### W zamian zapewniamy:

- ciekawą pracę,
- atrakcyjne wynagrodzenie, adekwatne do osiągniętych wyników,
- dużą samodzielność w realizacji zadań,

Poszukujemy osoby dyspozycyjnej, odważnej, odpowiedzialnej, nastawionej na rozwój i sukces, mile widziane doświadczenie w branży finansowo-ubezpieczeniowej.

Zainteresowanych prosimy o składanie ofert (CV oraz listu motywacyjnego) osobiście lub pocztą na adres:

CAPITAL SERVICE OSTROŁĘKA  
ul. Kopernika 7/4 (D.H. KUPIEC lok. 4)  
adres e-mail: praca@capitalservice.pl



KONTAKTY



## Sąd wyciska prawdę: kto uderzył pierwszy podczas nocnej bijatyki w Kolnie? Syn powiatowego lekarza weterynarii w Kolnie czy były poseł, obecnie dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Łomży, Marian Jaszewski?

krzyknąć, że boli go noga. Dorota U. pomogła mu wstać z powrotem.

Część pierwszą wersji Macieja K., czyli zaczepki z samochodem, potwierdziło dwoje młodych ludzi, przypadkowych przechodniów. Prokurator uznał jednak, że to sfabrykowana linia obrony podejrzanego i całkowicie ją odrzucił, przy-

znacznie więcej, podając szczegóły. Na marginesie: właściciel sklepu podczas zajścia wezwał policję i patrol mógł dotrzeć na miejsce przed finałem, gdyby nie był zajęty gdzie indziej.

### Znikający portfel

W zeznaniach przed sądem wypłynął też wątek rzeko-

łazł się nazajutrz, odniósł go do domu Jana Dudy jego pacjent (nazwiska nie ustalono). Było w nim wszystko, oprócz pieniędzy. Według Jana Dudy w portfelu było 800, a nie 1500 zł.

Nasuwa się więc pytanie, na jakiej podstawie 30 czerwca prokuratura wysunęła wobec Macieja K. zarzut rozboju, głównie dzięki temu uzyskując

sje zakończyły się fiaskiem. Ponadto do Mariana Jaszewskiego i Jana Dudy Karwowski z synem udali się osobiście, zabiegając o przebaczenie i oferując zadośćuczynienie, co również zakończyło się fiaskiem. Narzeczona Macieja K. i Dorota U. próbowały rozmawiać z żoną Jana Dudy, „by wyjaśnić, jak było naprawdę”, a w efekcie Dorota U. „zarobiła” zarzut wywierania naciśku na poszkodowanych za pomocą gróźb.

Ryszard Karwowski przyznał, że „to był jego błąd, że do nich poszli”, ale wydawało mu się, że skoro doskonale zna pokrzywdzonych, można z nimi sprawę załatwić „po ludzku”. Był przekonany, że zajście było „bitwą obustronną”, a nie żadnym napadem rabunkowym. A skoro tak, to miał nadzieję, że drugiej stronie także będzie zależało na dyskrekcji. Jego syn, jako młodszy, pierwszy wystąpił z przeprosinami i liczyli, że „druga strona” to przyjmie.

Maciej K. w czasie śledztwa wyraził chęć dobrowolnego poddania się karze, a potem się wycofał. Przed sądem stwierdził, że był pod presją prokuratora i obrońcy, z którego usług zrezygnował. Obaj namawiali go do przyznania się przez dwa miesiące. Jednak nie czuje się winny, bo nie zaczął bójki, a potem został wmieszany w „afere z portfelem”.

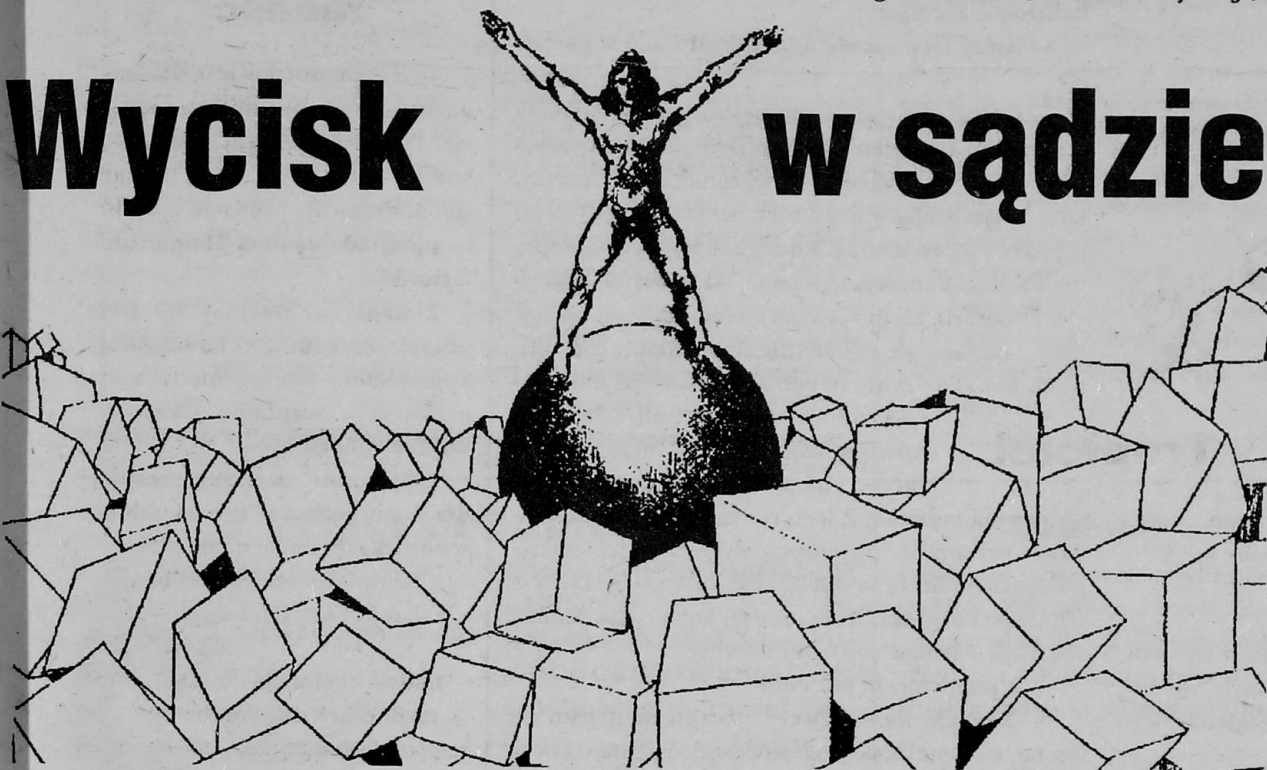
### Doktor wulgarny niekiedy

Marian Jaszewski, zapytany przez obrońcę Macieja K. i Doroty U., czy często używa wulgaryzmów, z zaskakującą szczerością przyznał, że „używa, choć niezbyt często”. Jako przykład przytoczył rozmowę ze mną podczas zbierania materiałów do tekstu „Kolno baj najt”. Powiedział, że zgodnie z prawdą przytoczyłam w tekście zdanie: „K... nie ma zwyczaju składać propozycji”. Tak odpowiedział wówczas na pytanie, czy składał niestosowną propozycję dziewczynie Macieja K.

Sąd odroczył proces do 3 lutego, kiedy na wniosek obrony przesłuchani zostaną biegli lekarze, autorzy ekspertyzy o obrażeniach, doznanych przez pokrzywdzonych.

(Do sprawy wrócimy).

MARIA KACZYŃSKA



Wycisk w sądzie

mujać w całości wersję byłego posła. Jednak po dwóch miesiącach wycofał oskarżenie o rozbój i Maciej K. opuścił areszt za poręczeniem majątkowym 30 tys. zł. Skierowany w grudniu do sądu akt oskarżenia zawiera zarzuty ciężkiego pobicia Mariana Jaszewskiego i Jana Dudy, naruszenia nietykalności Pawła J. i uszkodzenia samochodu. O rozbój nie ma już mowy.

### Weryfikacja

Na poniedziałkowej rozprawie sąd poddał obie wersje drobiazgowej weryfikacji. Świadkowie w wielu przypadkach zeznawali inaczej niż w śledztwie. Policjanci z Komendy Powiatowej w Kolnie twierdzili, że na masce samochodu Jaszewskiego widzieli tylko starty brud, podczas gdy w czerwcu zeznali, że byli odbite ślady dłoni (Maciej K. miał rzekomo zmusić auto do zatrzymania się, waląc w maskę). Właściciel sklepu nocnego, który w czasie śledztwa twierdził, że niewiele widział przez zamknięte sklepowe okienko, przed sądem mówił, że widział

mo zrabowanego portfela Jana Dudy. Z aktu oskarżenia wynika, że Marian Jaszewski poinformował o napadzie oficera dyżurnego policji w Kolnie, po czym w asyście dwóch policjantów „udał się na poszukiwanie sprawców oraz portfela, który w trakcie zajścia utracił Jan Duda.” Tymczasem, zarówno dyżurny oficer, jak i policjanci z patrolu ani po zdarzeniu, ani obecnie nie potwierdzili, żeby poszkodowany w ogóle wspominał o skradzionym portfelu. Sam Jan Duda zeznał, że pamięta tylko cios w twarz po wyjściu z samochodu przed sklepem („Zobaczyłem, jak coś do mnie leci”) i stracił przytomność, a gdy się ocknął, bolała go złamana w kostce noga. Stwierdził, że nie wie, jak doszło do złamania nogi. Podkreślił, że nigdy nie zeznał, iż stracił portfel w czasie zajścia albo że wie, kto mu go ukradł. I Jaszewski, i Duda przyznali w sądzie, że o braku portfela zaczęli rozmawiać dopiero po... wyjeździe z Kolna, w drodze do szpitala w Łomży. Portfel zresztą zna-

postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu? Czy Marian Jaszewski wprowadził prokuraturę w błąd? Jego zeznania w śledztwie i przed sądem są sprzeczne.

Zeznania policjantów z Kolna zaprzeczają, żeby zgłaszał zaginięcie portfela albo by wręcz udali się z Jaszewskim na poszukiwania. Czy można spodziewać się procesu, w którym „strony” zamieniają się rolami: obecny poszkodowany zostanie oskarżonym? Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyż aresztowanie na podstawie fałszywych oskarżeń to poważna sprawa.

### Uгода czy groźba?

Zeznawali też świadkowie, którzy zostali „wmanewrowani” w sprawę po fakcie przez ojca oskarżonego, Ryszarda Karwowskiego. Okazało się, że poprosił osobistości życia publicznego z Kolna i Łomży, m.in. byłego starostę kolneńskiego Marka Samulę, byłego marszałka województwa podlaskiego Sławomira Zgrzywę, o mediację w sprawie ugody z poszkodowanymi. Mi-







— Jak najkrócej określiliby Pan swoje zajęcie?

— Dwa w jednym: Philip Marlowe i Anioł Stróż. Pierwszy ustala, co i jak; drugi czuwa, żeby nie było gorzej.

— Z jakim skutkiem?

— Całkiem niezłym finansowym i chyba całkiem niezłym pedagogicznym. Dobrych rad udzielam tylko rodzicom, chociaż nie jestem pedagogiem z wykształcenia.

— Słuchają?

— W pierwszej chwili gotowi są tylko krzyczeć i bić dziecko „postawione pod ścianą”. Ale kiedy ochłoną, staram się, chociaż to już nie należy do moich obowiązków, uświadomić im, że nie ma skutku bez przyczyny. Wciąż ta oczywista prawda dociera do ludzi dopiero wtedy, kiedy już coś złego się stało.

— Jak wpadł Pan na taki sposób zarabiania pieniędzy?

— Przez przypadek. Byłem u znajomych, do których przyszli ich znajomi. Opowiadali o kłopotach z gimnazjalistką: kłamie, przepada z domu na całe godziny, coraz gorzej z nauką, nie wiedzą, z kim się zadaje itp. Powiedziałem: trzeba się dowiedzieć! Oni na to: ale jak? Byłem bezrobotny i od razu wypaliłem: mogę to ustalić! Po miesiącu ustaliłem to, czego rodzice dotąd nie wiedzieli: towarzystwo, miejsca zabawy, co pije, co pali. Teraz mam już doświadczenie i na zdobycie takich informacji potrzebuję znacznie mniej czasu.

— Kim są zleceniodawcy?

— Odpowiem krótko: bardzo dobrze zarabiają i bardzo źle kochają.

— Który trop szczególnie utkwił Panu w pamięci?

— Często wracam do pewnej pani z kilkoma kolczykami nie tylko w uchu. Była „dumą do towarzystwa” dużo starszego od niej żonatego mężczyzny, który, wyjeżdżając w interesach tu i tam, przedstawiał ją jako swoją asystentkę. Rodzice dziewczyny absolutnie nie chcieli uwierzyć w moje, jak określili, rewelacje. Uwierzyli, kiedy do akcji wkroczyła żona biznesmena. Okazało się też, że dziewczyna jest w ciąży. To mnie nie zaskoczyło, natomiast zaskoczyła mnie reakcja jej rodziców: poprosili, żebym poszukał jej kandydata na męża! Pamiętam też chłopaka, który zadawał się z atrakcyjną mężatką. Z jego rodzicami miałem prawdziwą przeprawę. Absolutnie wykluczyli „coś takiego” i oznajmili, że mi nie zapłacą! Zapłacili, kiedy w ich mieszkaniu zjawił się mąż tej kobiety. To jednak nie moja „zasługa”, bo mam zasady.

## Tropiciel

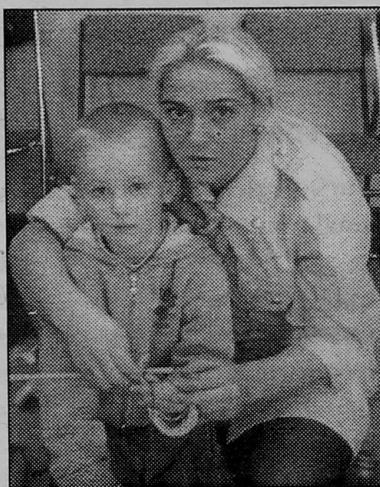
— A jakim ojcem jest Pan?

— Kocham moje dzieci i dlatego dmucham na zimne, stosując zasadę ograniczonego zaufania i tak zwanej krótkiej piłki. Co prawda, nigdy z żoną nie mieliśmy z nimi kłopotów wychowawczych, ale panować nad sytuacją trzeba dwadzieścia cztery godziny na dobę.

— Nie obawia się Pan, że ktoś wpadnie na Pana trop?

— Z natury jestem optymistą. A dzisiaj nie żyję już wyłącznie z tropienia. Dorabiam tym do pensji.

Rys. Henryk Cebula



## Podarować radość

— To zimowisko jest dla nas wszystkich podarunkiem radości. Dzieci przychodzą, żeby się bawić. A tak naprawdę, bawiąc się, obdarowują radością innych. — opowiada druhna Małgorzata Orłowska.

Z drużyną harcerzy 59 DH „Ptaki Ptakom” i Łomżyńską Spółdzielnią Mieszkaniową zorganizowała bezpłatne dwutygodniowe zimowisko.

Codziennie dziergają szaliki dla domu dziecka, tworzą Biblię w obrazkach, dokarmiają ptaki.

„Dzisiaj po dworze chodziliśmy, zabawki dla dzieci z Azji zbieraliśmy.

Ludzie chętnie je dawali, na dodatek dziękowali”, napisała Magda Sobocińska (lat 12) o zbieraniu zabawek dla dzieci z Azji, dotkniętych katastrofą tsunami.

Będzie jeszcze koncert młodych talentów.

Na zdjęciu: druhna Małgorzata Orłowska uczy dziergać szalik pięcioletniego Marcina Świderskiego w Łodzi



## Z dedykacją

Utworem „Boże Narodzenie” Łomżyńska Orkiestra Kameralna pod dyrekcją Jana Miłosza Zarzyckiego wprowadziła w nastrój karnawałowe-

go koncertu, dedykowanego klientom i sympatykom Banku BPH Oddział w Łomży.

— Żebyście Państwo rośli w siłę i pieniądze ze swoim

Bankiem — życzyła serdecznie wszystkim dyrektor Maria Konopka.

Warto przypomnieć, że Oddział Banku BPH w Łomży,

którym od początku kieruje dyrektor Maria Konopka, zainicjował koncerty dedykowane klientom i sympatykom. „Bank z ludzką twarzą” nie tylko liczy procenty i gromadzi pieniądze, ale też potrafi dzielić się wartością skarbcza. Łomżyńska Orkiestra Kameralna i najlepsi soliści nie tylko polskich scen są wykonawcami dorocznych koncertów karnawałowych. W ten sposób Bank jest mecenasem kultury.

Na zdjęciu: dyrektor Maria Konopka i artyści Teatru Wielkiego w Łodzi





## Tobie śpiewam tę pieśń

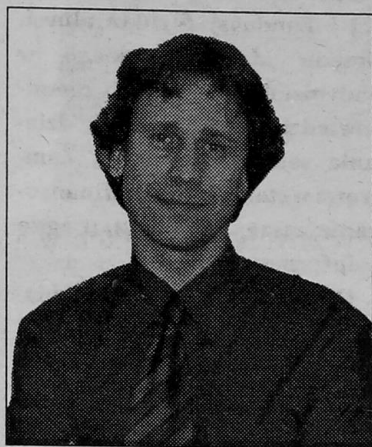
Czwartkowy (3 lutego) koncert Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dykcją Jana Miłosza Zarzyckiego pod każdym względem będzie niezwykły.

Solistami koncertu będą gwiazdy: światowej sławy tenor Wiesław Ochman w towarzystwie Leokadii Duży (śpiewa sopranem) i Renaty Dobosz (mezzosopran).

Dyrektor Zarzycki tworzy też Honorową Łożę Darczyńców ŁOK.

— Pomysł jest taki, aby każdy mieszkaniec Łomży, każdy meloman, mógł się poczuć trochę mecenasem Orkiestry. Dotychczas pozycja mecenasa była jakby zastrzeżona dla właścicieli firm. Teraz każdy może zostać mecenasem, kupując bilet Honorowej Łoży za sto złotych dla dwóch osób — zachęca Jan Miłosz Zarzycki, dyrektor ŁOK.

Nabywcami pierwszych biletów są: Maria Konopka, dyrektor Banku BPH w Łomży; ksiądz bi-



skup Stanisław Stefanek, starosta łomżyński Wojciech Kubrak; prezydent Jerzy Brzeziński i wiceprezydenci Krzysztof Chojński oraz Marcin Sroczyński. Na innych bilety czekają w biurze ŁOK. „Każdy może być mecenasem orkiestry”, zaprasza dyrektor Zarzycki.

Kolejną niespodzianką koncertu będzie losowanie zaproszenia na uroczystą kolację (dla czterech osób) w towarzystwie Wiesła-

wa Ochmana i solistek w Hotelu „Baranowski”.

— Arie i duety będą przedzielnymi utworami orkiestrowymi o charakterze karnawałowym. Ale to nie wszystko. Koncert odbędzie się w tłusty czwartek, dlatego będzie nie tylko szampa — zapowiada dyrektor Jan Miłosz Zarzycki.

Koncert „Tobie śpiewam tę pieśń” odbędzie się dziś, 3 lutego (godz. 18.30) w sali widowiskowej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. Jest jeszcze jedna niespodzianka: pierwszy Czytelnik „Kontaktów”, który w czwartek zgłosi się z aktualnym numerem tygodnika w biurze Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej (al. Legionów 30), otrzyma za darmo bilet na „Koncert z Gwiazdą”.

Sponsorami koncertu są: Hotel „Baranowski”, OSM Piątka, PTH Kurpiewski, firma „Miliszkiewicz” oraz Wanda i Tadeusz Wąlkuscy. (m)

Na zdjęciu: Jan Miłosz Zarzycki

## Bilet za 2 złote



Al. Węgierki w Białymstoku za dwa złote.

W repertuarze białostockiego Teatru są takie sztuki, jak: „Kolacja na cztery ręce” Paula Barza, „Mistrz i Małgorzata” w reż. Piotra Dąbrowskiego, „Sztuka” Yasmina Reza, „Jaś i Małgosia” według braci Grimm oraz „Kabaret nie byle jaki, czyli łobuziaki na wrotkach absurdu wykuci”.

By kupić bilet za 2 złote, należy w kasie okazać aktualną legitymację ubezpieczeniową z pieczęcią Urzędu Pracy lub inny dokument świadczący o tym, że jest się zarejestrowanym bezrobotnym.

Bilety za 2 złote są już w kasie teatru.



## Kantyczka

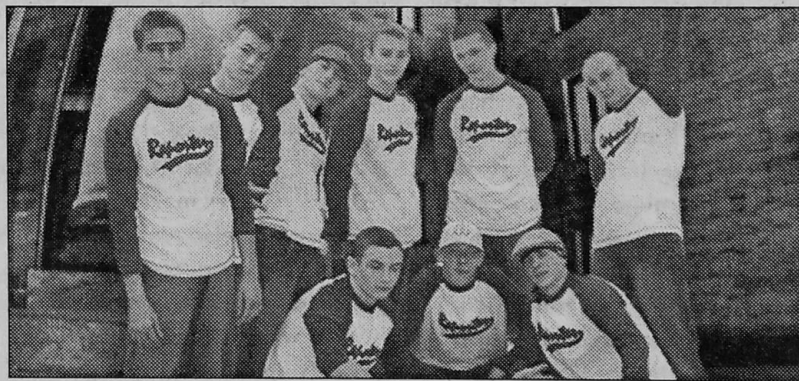
Kolędy w różnych językach, tradycyjne i współczesne rozbrzmiewały w Bielsku Podlaskim.

Na VI Ogólnopolski Dziecięco-Młodzieżowy Festiwal Kolędy i Pastoralki Kantyczka przyjechało prawie 40 wykonawców od 7 do 21 lat. Festiwal rozpoczął się wczoraj koncertem, w którym wystąpił chór LO im. Bronisława Taraszkiewicza oraz studium piosenki „Fart” Domu Kultury w Bielsku Podlaskim, popularna grupa „Małanka” oraz zespół Rankowa Rosa z Równego na Ukrainie.

## Szaleni

Główną nagrodę na XIII Przeglądzie Zespołów Tanecznych „Karnawał 2005” w Białymstoku zdobyła „Crazy Twisting Group” z Miejskiego Domu Kultury w Łomży.

„Szaleni” chłopcy, doskonalący umiejętności pod kierunkiem Marka Kisiele, po ubiegłorocznych suk-



cesach, będą zabiegać o powtórna kwalifikację na mistrzostwa świata. Mają nadzieję, że teraz znajdą się w najlepszej czwórce.

Na zdjęciu: „Crazy Twisting Group”.

## Nagroda dla Maksymiuka

Dyrygent, pianista i kompozytor Jerzy Maksymiuk otrzymał nagrodę prezydenta Białegostoku w dziedzinie kultury.

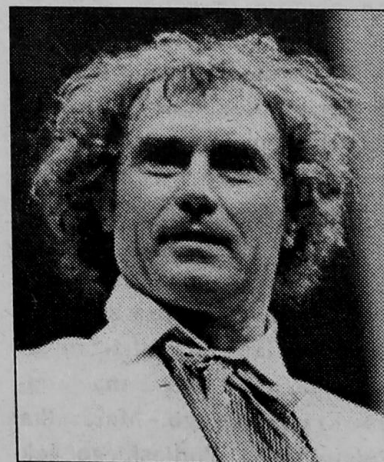
Kapituła konkursu wyłoniła go spośród 4 kandydatów: Wojciecha Ziemowita Zycha, Macieja Frąckiewicza i Filharmonii w Białymstoku.

Jerzy Maksymiuk, jeden z najbardziej znanych polskich dyrygentów, jest honorowym obywatelem Białegostoku oraz honorowym dyrektorem Filharmonii.

Nagroda prezydenta w dziedzinie kultury to nie tylko prestiż, ale również wymierna kwota: 10 tysięcy złotych.

Uroczyste wręczenie tytułu nastąpi podczas Dni Miasta Białegostoku.

Na zdjęciu: laureat



## KONKURS

### Kameruj

Koło Naukowe Socjologów Wydziału Historyczno-Socjologicznego Uniwersytetu w Białymstoku organizuje konkurs dla twórców filmów dokumentalnych. Filmy należy przysłać na płytach DVD lub VIDEO CD (w możliwie najlepszej jakości) z informacją o filmie (tytuł, krótki opis, czas trwania) oraz danymi o autorze (imię i nazwisko, wiek, rodzaj uczelni, rok studiów).

Termin nadsyłania mija 28 lutego 2005 r. (Instytut Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku, Ul. Plac Uniwersytecki 1, 15-420 Białystok. Z dopiskiem: III Przegląd Filmów Dokumentalnych). Szczegółowe informacje, tel. 0-608-444-818.

### Wielki sukces Zbójnej

XXIII Wojewódzkie Spotkania Zespołów Kołędniczych w Hajnówce przyniosły wielki sukces zespołom młodzieżowym i dorosłym Gminnego Ośrodka Kultury w Zbójnej. Wróciły z I miejscem dla kołedników „Z gwiazdą”, II miejscem dla kołedników „Herody”, I miejscem dla „Królówki”.

Serdecznie gratulujemy.

cesach, będą zabiegać o powtórna kwalifikację na mistrzostwa świata. Mają nadzieję, że teraz znajdą się w najlepszej czwórce.

Na zdjęciu: „Crazy Twisting Group”.

## DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

4-6 lutego (piątek — niedziela) — • W 80 dni dookoła świata, godz. 15.45 • Rh +, godz. 18.00 • Komórka, godz. 19.45;

7-10 lutego (poniedziałek — czwartek) — • Komórka, godz. 17.30 • Rh +, godz. 19.30.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany film.

Bliższe informacje o repertuarze: 216-75-19.

# KONTAKTY







## NIE GUBMY DIAMENTÓW!

Jestem młodym i dobrze zapowiadającym się sportowcem, trenuję biegi narciarskie w klubie UKS „Hubal”. Jestem absolwentem Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem. Narciarstwem zajmuje się od 4 klasy szkoły podstawowej (SP nr 32). Mama (tata nie żyje) nie jest w stanie zapewnić mi dalszego rozwoju, gdyż zarabia około 600 zł i ma na utrzymaniu mnie i siostrę.

Moje osiągnięcia: podwójny wicemistrz Polski w sezonie 2002/03 (sprint, 10 km stylem dowolnym), złoty medal w sztafecie 3 x 10 km na Mistrzostwach Polski Juniorów w Wiśle w sezonie 2003/04. Sezon 2004/05: II miejsce stylem dowolnym na 15 km w Mistrzostwach Tatrzańskiego Związku Narciarskiego, II miejsce w Pucharze Beskidów, I miejsce w Pucharze Roztocza na 15 km i na 10 km. Wszystko mogę udokumentować. Jestem zawodnikiem liczącym się w Polsce i moim celem w tym sezonie jest zakwalifikowanie się do kadry Polski Juniorów. Potrzebuję jednak wsparcia: sprzętu sportowego, odżywek, ubrania sportowego, smarów. W zamian mogę występować z logo firmy i godnie ją prezentować na zawodach ogólnopolskich i światowych.

Daniel Iwanowski  
Białystok

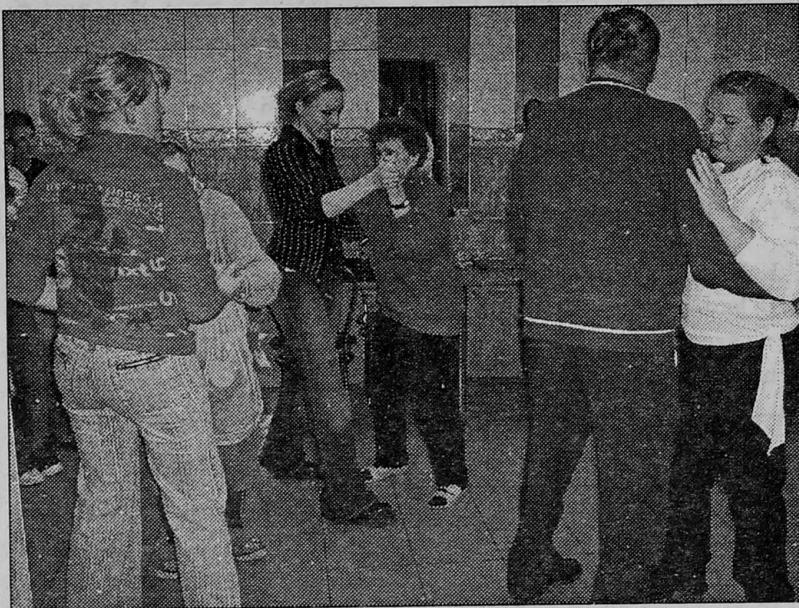
Od redakcji: drukujemy list młodego, utalentowanego sportowca w nadziei, że wspólnie nie pozwolimy zgubić kolejnego diamentu naszego regionu. Czy znajdzie się firma, która pomoże Danielowi (dysponujemy adresem)?

List kierujemy też do Podlaskiego Kuratorium Oświaty, Podlaskiej Federacji Sportu, prezydenta Białegostoku: czy wspól-

nymi siłami nie mogą ustanowić dla niego stypendium?

## „SPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI...”

Łomża przybrała zimową szatę. Przyzwyczajeni do jesiennej aury poczuliśmy zimno. Ale serca piętnastu wychowanków Bursy Szkolnej nr 1 w Łomży napelnione były ciepłem. Zwłaszcza w chwili, gdy z wychowawcami zapukały do drzwi Domu Opieki Społecznej. Po chwili pensjonariusze zajęli miejsca, a dziewczęta wystąpiły z programem artystycznym. Była to przeplatanka



poezji, muzyki, tańca, kabaretu. Występ zakończył się wspólnym walczykiem, do którego dali się porwać nawet najstarsi.

Każda Babcia i każdy Dziadek otrzymał od dziewcząt własnoręcznie wykonane czerwone serca i życzenia. Gdy byliśmy już ubrani i gotowi do wyjścia, nagle dobiegła nas z góry piosenka „Szła dziewczynka”. Okazało się, że bardzo chory mężczyzna, który nie mógł zejść na dół, poprosił o piosenki uczennice, które poszły do pokoi chorych.

Gdy wracałyśmy, w niejednej głowie pojawiła się myśl: „Czy ci ludzie nie mają bliskich?”

A może kiedyś... domy opieki społecznej nie będą już potrzebne.

Bożena Sławomira Wiśniewska  
Bursa Szkolna nr 1  
w Łomży

Na zdjęciach: wychowanki Bursy Szkolnej nr 1 w Łomży w Domu Opieki

## OŚWIADCZENIE Z ZAMBROWA

W związku z powtarzającymi się informacjami, udzielanymi w wywiadach przez Pana Janusza Krzyżewskiego, Marszałka Województwa Podlaskiego jak

również przez Pana Cezarego Oldakowskiego, Dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej i Funduszy Strukturalnych Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku, w których nieodpowiedzialnie podważa się działania samorządu miasta Zambrowa w staraniach o dofinansowanie naszego projektu, pragnę poinformować:

1. Odwołanie samorządu miasta Zambrowa od decyzji RKS i Zarządu Województwa do dnia 31.01.2005 r. nie zostało rozpatrzone. Jako dowód dołączam pismo Podsekretarza Stanu w MGIP Pana

Marka Szczepańskiego z dnia 12.01.2005 r. z prośbą o uzupełnienie informacji przez Urząd Marszałkowski.

2. Samorząd miasta Zambrowa złożył projekt do ZPORR Priorytetu 3 Działania 3 Zdegradowane obszary miejskie, przemysłowe i powojenne, który jest zgodny:

— z celami strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego,  
— z celami i zadaniami ZPORR.

3. Potwierdzeniem również, że projekt był złożony właściwie, jest:

— bardzo wysoka ocena przez panel Ekspertów (95%),  
— wypowiedź Pana Cezarego Oldakowskiego na posiedzeniu RKS w dniu 18.11.2004 r.: „Projekt jest zgodny z uzupełnieniem ZPORR” (s. 6 protokołu RKS).

4. Niepokojącym zjawiskiem w naszym województwie jest fakt, że osoby, na których spoczywa obowiązek dbania o rozwój regionalny, głoszą przeciw projektowi, który znacząco przyczynia się do rozwoju regionalnego.

5. Z faktu, że samorządy województwa podlaskiego złożyły tylko 3 odwołania do Ministerstwa Gospodarki i Pracy nie należy wyciągać wnio-

sku, że wszystkie procedury na wszystkich etapach rozpatrzone były prawidłowo. Po prostu, samorządy liczą na lepsze potraktowanie wniosków przy kolejnym naborze.

6. W wypowiedziach ciągle używany jest argument, że projekt zambrowski jest bardzo drogi (6 mln zł). W takim razie, jak zrozumieć wydanie na odnowę budynków mieszkaniowych w Łomży 4,9 mln zł i jednego w Suwałkach 3,6 mln zł, razem 8,5 mln?

7. Mamy zupełnie inne pojęcie o demokracji. Pan Marszałek twierdzi, że decyzja o niezakwalifikowaniu wniosku zapadła w demokratycznym głosowaniu, tymczasem brali w nim udział bezpośrednio zainteresowani przedstawiciele samorządów Łomży i Suwałk i dzięki ich głosom projekt zambrowski nie uzyskał akceptacji. Zwracali na to uwagę członkowie RKS (s. 6 protokołu).

8. Odsyłanie nas do Sektorowego Programu Operacyjnego „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw” jest działaniem zastępczym, ponieważ idąc tym rozumowaniem, Marszałek powinien Samorządom Łomży i Suwałk zaproponować program termomodernizacji budynków, a innym samorządom SPO-Transport.

9. Pragnę poinformować również, że nie jest naszym celem i zadaniem bezkompromisowa walka z Panem Marszałkiem, prosimy tylko o poważne i obiektywne rozpatrzenie naszego projektu. Zaproszenie do przyjazdu do Zambrowa leży na biurku Pana Marszałka już dwa miesiące.

Kazimierz Dąbrowski  
burmistrz  
Zambrow

## PODZIĘKOWANIE

Od 1 lutego, po dwudziestu latach, ze względu na stan zdrowia, kończę prowadzenie wszelkiej działalności charytatywnej na rzecz ludzi potrzebujących. Wiele można było pomóc, łącząc życzliwość licznych sponsorów, instytucji i urzędów, duchowieństwa i firm oraz mediów; a najczęściej korzystałem z pomocy telewizji „Łomża” i tygodnika „Kontakty”.

Wszystkim za wieloletnią współpracę i pomoc serdecznie dziękuję

Henryk Chojnowski  
Łomża





## GRAJEWO

• W tym roku dochody powiatu wynosić będą 28 mln 088 tys. 627 zł, a wydatki 28 mln 666 tys. 127 zł. Różnica pokryta zostanie kredytami. Budżet może ulec zmianie w związku z przekształceniami własnościowymi w Szpitalu Ogólnym.

• Z inicjatywy Klubu Literackiego przy parafii Ojca Pio odbyło się spotkanie z ukraińskim poetą Tadejem Karabowiczem.

• W 60. rocznicę wyzwolenia miasta przez Armię Czerwoną władze oraz delegacje różnych instytucji, firm i placówek oświatowych złożyły wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Niepodległości. Uroczystość połączona została z obchodami rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego.

• W czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej odbył się konkurs uczniów szkół podstawowych wiedzy o historii miasta. Wygrał Marcin Cybula przed Mateuszem Remfeldem i Anną Abramczyk, wszyscy ze Szkoły Podstawowej nr 4.

• W piątek, 4 lutego, w Klubie Hades przy ul. Wojska Polskiego 68 wystawiona zostanie sztuka teatralna pt. „Pan Twardowski”. Początek o godz. 14.00, wstęp wolny.

## GRABOWO

• Ferie z historią i tradycją zorganizował dla dzieci i młodzieży Gminny Ośrodek Kultury. Jednym z pomysłów było np. zorganizowanie zajęć prowadzonych przez garncarza, co wzbudziło także zainteresowanie dorosłych. Miski, talerzyki i dzbanki, ulepione przez najmłodszych adeptów ginącej już sztuki, można obejrzeć na specjalnej wystawie w GOK.

## GUTY

• Mieszkańcy wsi koło Szczuczyna, leżącej na trasie nr 61 Łomża — Augustów, domagają się od administracji drogowej wprowadzenia znaku ograniczającego prędkość. Przed modernizacją tego fragmentu drogi 61, odcinek przez wieś traktowany był jako teren zabudowany. Po zakończeniu prac drogowych pojawił się znak dopuszczający jazdę 70 kilometrów na godzinę. W Gutach mieszkają głównie rolnicy, hodujący bydło mleczne i przeprowadzający swoje stada przez szosę i poboczami. Uważają, że ograniczenie prędkości do 50 km/h znacznie poprawiłoby bezpieczeństwo w ich miejscowości.

## JUCHNOWIEC KOŚCIELNY

• Aż 16 ofert wpłynęło na przetarg modernizacji stacji uzdatniania wody w Ignatkach finansowane przez unijny Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego 915 tys. złotych.

## Z regionu



• Gmina przygotowuje się do sprzedaży 130 działek budowlanych. Im bliżej Białegostoku, tym drożej: od 40 do 100 złotych za metr kwadratowy. Sprzedaż rozpocznie się na przełomie maja i czerwca 2005 roku.

• Do Poznania na przegląd teatrów amatorskich wybiera się Teatr „Klucz”, prowadzony przez Teresę Radzewicz, wicedyrektora Zespołu Szkół w Juchnowcu.

## KOBYLIN BORZYM

• Wniosek do Unii Europejskiej, w ramach programu „Odnawianie wsi”, o wsparcie budowy „kompleksu sportowo-rekreacyjnego” przy Zespole Szkół w Kobylinie, przygotowuje samorząd. Drugi wniosek (unijny Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Re-

nowym, drugim segmencie. Samorząd miasta kosztem 1 520 tys. złotych (800 tys. z Urzędu Marszałkowskiego) wykończył będący od kilku lat w stanie surowym drugi budynek szkoły. Na powierzchni 1990 m<sup>2</sup> jest 11 pomieszczeń dydaktycznych, biblioteka z czytelnią, sala komputerowa na 21 stanowisk, pokoje dydaktyczne, szatnie. Do 26 oddziałów gimnazjum uczęszcza 679 uczniów, a opiekę pedagogiczną sprawuje nad nimi 45 nauczycieli. Dotychczas połowa gimnazjalistów pobierała naukę w budynku Szkoły Podstawowej nr 1.

• Firma, która przejęła długi Szpitala Ogólnego wobec Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej, rozpoczęła ich egzekucję z udziałem komornika. Zajęcie kont Szpitala nastąpiło, zanim swoje pen-



Barwne kurpiowskie kwiaty z bibuły można podziwiać na wystawie rękodzieła ludowego w hallu Szkoły Podstawowej w Szczuczynie. Autorkami wystawy są nauczycielki Maria Ramotowska i Teresa Lidner.

gionalnego) dotyczyć będzie modernizacji drogi w Milewie Zabielnym i Kłoski Młynowięta — Stypulki Szymany. Jeżeli się nie uda, remont sfinansowany zostanie z budżetu gminy.

• Ogromne zainteresowanie kupnem ziemi ornej: hektar najlepszej w gminie (klasa III oraz IV a i IV b) kosztuje od 10 do 25 tysięcy złotych. A ziemi brakuje!

• Tylko w 2 na 40 sołectw w gminie urząd sołtysa sprawują kobiety: w Makowie Halina Grochowska i w Pogorzalkach Barbara Duchnowska.

## KOLNO

• Miła niespodzianka czeka po zimowych feriach uczniów gimnazjum: rozpoczyna bowiem naukę w

przewodniczącego (szerzej, na str. 11).

## KOŁAKI KOŚCIELNE

• „Sypie się” wybudowany kilka lat temu Zespół Szkół w Kołakach Kościelnych. O pieniądze na elewację i ocieplenie samorząd będzie zabiegać w unijnym Zintegrowanym Programie Operacyjnym Rozwoju Regionalnego.

• Ogłoszony został przetarg na modernizację dróg Łubnice — Krusze i w Czosakach Dębie.

## KRYNKI

• Rozwijają się turystycznie Kruszyńscy, podarowane Tatarom przez króla Jana III Sobieskiego za wsparcie w bitwie pod Wiedniem. Zabytkowy drewniany meczet i wybudowany 2 lata temu zalew, to nie jedyne atrakcje: Dżaneta Bogdanowicz serwuje przybyzdom tatarskie potrawy. Na ziemi przodków wracają tatarskie rodziny, które dotąd mieszkaly w mieście i inwestują w agroturystykę. Gotowy jest projekt ostatniego etapu budowy wodociągu (pozostało 1,5 kilometra). I tak Kruszyńscy doskonale odnajdują się pod względem tradycji i współczesności.

## KUŹNICA

• Dzięki nowoczesnemu przejściu granicznemu Kuźnica zyskała także pod innym względem: jedna z firm wykonała bezpłatnie podkład betonowy szkolnego boiska, inna drogę do wysypiska śmieci, a pieniądze za wycinkę drzew (360 tysięcy złotych) przeznaczone zostały na remonty szkół, dróg i budowę wodociągów w gminie.

## ŚNIAADOWO

• Władze gminy sprzedały budynek po zlikwidowanej szkole podstawowej w Jakaci. Nie ma chętnych na budynek szkolny w Sierputach, a w Starych Duchnach jest wykorzystywany tylko częściowo.

## WOJEWODZIN

• W ferie w Zespole Szkół przeprowadzony został sposóbem gospodarczym remont pracowni żywienia oraz zaplecza sali gimnastycznej. Pomogli rodzice i sponsorzy.

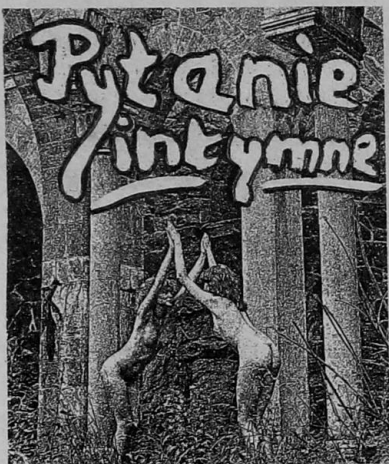
## WYSZKI

• Nie udało się w ubiegłym roku zdobyć pieniędzy z unijnego funduszu SAPARD na doprowadzenie wodociągu do Strabli. Teraz samorząd chce złożyć wniosek do unijnego Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Istniejąca w Strabli hydrofornia to już przeżytek nie tylko pod względem technicznym; woda nie zawsze jest dobrej jakości, a do tego latem często jej brakuje.

# KONTAKTY







Od pięciu miesięcy mam nowego chłopca. Jestem od niego dwa lata starsza, ale to nam w niczym nie przeszkadza. Nie jest to mój pierwszy kontakt z mężczyzną, mam za sobą kilka innych doświadczeń ze swoimi rówieśnikami. U obecnego chłopca obserwuję, że jego wytrysk, w porównaniu z innymi, jest bardzo skąpy. W przypływie nadmiernej szczerości powiedziałam mu o tym i prawie dwa tygodnie nie odzywał się do mnie. Stwierdził, że nie lubi być oceniany, a tym bardziej porównywany z innymi. Wygadywał takie różne rzeczy, a mnie na nim bardzo zależy. W końcu pierwsza do niego zadzwoniłam i do sprawy więcej nie wracaliśmy. Ale nie jest dla mnie zamknięta, bo to wyjątkowy chłopiec i mamy w stosunku do siebie dość poważne zamiary. Chyba chciałabym być z nim zawsze i mieć dzieci. Z naszych rozmów wyniosłam, że nie miał wcześniej żadnej dziewczyny, że jestem jego pierwszą. To dla mnie też ważna informacja. Ale chciałabym dowiedzieć się, jak to jest z ilością spermy: czy są jakieś normy, czy nie ma? Czy przy tak małym wytrysku będę mogła zajść w ciążę?

**Małgosia**

Przeciętnie podczas stosunku mężczyzna pozbywa się od dwóch do sześciu mililitrów spermy. Jest to pewna średnia, czyli u niektórych mężczyzn może być więcej, u innych mniej. Ale proszę pamiętać, że większy czy mniejszy wytrysk nie jest żadnym problemem. Nawet w kropelce wydzieliny, która pojawia się w czasie gry wstępnej, są plemniki i może dojść do zapłodnienia.

Nie ilość, lecz o wiele ważniejsza jest jakość nasienia, w którym powinno być od dwustu do pięciuset milionów plemników bardzo żywotnych i sprawnych. To ma bardzo duże znaczenie przy zapłodnieniu. Spokojnie możecie więc planować wspólne życie i wspólne tworzenie nowego życia.



## LEKARZ DOMOWY

Jestem ciągle zmęczona i rozdrażniona. Drżą mi ręce jak alkoholice, choć alkoholu nie nadużywam i pojawiają się nieuzasadnione lęki. Sama nie wiem, czy nie powinnam pójść do psychiatry lub neurologa. Zaprzyjaźniona lekarzka zaproponowała tylko zażywanie magnezu. Czy rzeczywiście magnez może mieć wpływ na poprawę samopoczucia, bo ja u siebie widzę różne poważne choroby.

**Kinga**

Należy zaufać lekarce. Magnezu szczególnie zimą brakuje każdemu. Jego brak objawia się bezsenno-

ścią, kłopotami z rannym wstawaniem, znużeniem i rozdrażnieniem, a nawet kłótniowością. Trudno skupić uwagę, drżą ręce, pojawiają się nerwowe tiki i nieuzasadnione stany lękowe. Poza tym mogą boleć mięśnie i kości, a w zębach szybko pojawiają się nowe ubytki. Kolejne objawy braku magnezu to kłopoty z układem trawiennym.

Badania dowiodły, że magnez ma zasadniczy wpływ na prawidłową pracę mózgu i mięśnia sercowego, a nawet wzmacniając system immunologiczny, przeciwstawia się rozwojowi choroby nowotworowej.

Magnezu jest bardzo mało w produktach wysoko przetworzonych i konserwowanych. Znajduje się w czarnym pieczywie, grubych kaszach i liściastych warzywach. Poza tym jest to pierwiastek słabo wchłaniany z pokarmów, wchłania się go jedynie od 15 do 35 proc. Za to szybko się go z organizmu eliminuje: wystarczy dziesięć minut stresu, aby zlikwidować całodobową potrzebną dawkę. Magnez „wypłukuje” też mocna kawa, herbata i alkohol.

Aby przywrócić równowagę, konieczne jest zażywanie preparatów magnezowych, które można kupić w aptece bez recepty.



## POD PARAGRAFEM

Z dwoma kolegami wybrałem się do supermarketu w Białymstoku. To prawda, że mieliśmy dobre humory i zachowywaliśmy się wesoło. Ale nikomu jakoś szczególnie nie przeszkadzaliśmy, niczego nie zniszczyliśmy, a tym bardziej nikt z nas niczego nie usiłował ukraść i nie ukradł. Przy wyjściu ze sklepu zatrzymał nas ochroniarz i chciał, żebyśmy otworzyli swoje plecaki i mu pokazali, co mamy. Najpierw się oburzyliśmy, bo wszyscy patrzyli na nas jak na złodziei. Potem plecaki pokazaliśmy. Nie było w nich żadnego skradzionego towaru. Wszystko obróciliśmy w śmiech. Jednak zastanawiam się,

czy ochroniarz miał prawo nas rewidować?

**Kamil**

Ani ochrona sklepu, ani pracownicy sklepu nie mają prawa rewidować klientów. Nie mają takiego prawa nawet wówczas, jeśli kamera pokazuje, że ktoś coś ukradł. W takim wypadku obsługa sklepu powinna wezwać policję. Prawo do kontroli osobistej i kontroli bagażu w miejscach publicznych mają wyłącznie służby państwowe. Jeśli nie ma policji, można odmówić pokazania zawartości torby lub plecaka przy kasie oraz ochroniarzowi.

Klient, który nie ma nic na sumieniu, a mimo to obsługa sklepu ma ja-

kieś podejrzenia, może dobrowolnie pokazać zawartość torby czy plecaka. Może, ale nie musi. Kiedy pokaże, uniknie niepotrzebnej interwencji policji. Przy oglądaniu zawartości torby obsługa sklepu musi udowodnić, że jakiś konkretny towar albo wyrób, który znajduje się w torbie, został skradziony właśnie w tym sklepie.

Wchodząc do dużego sklepu z torbą z zakupami, lepiej zostawić ją w przechowalni. Tak jest wygodniej i uniknie się ewentualnych podejrzeń. Należy jednak pamiętać, że pracownicy sklepu ani ochrona nie mają prawa zmuszać klientów do tego, aby oddawali swoje rzeczy do przechowania. Przechowanie jest umową i do jej zawarcia potrzebna jest zgoda obu stron, czyli klienta i sklepu.



## POZNAJMY SIĘ

Jestem wysokim kawalerem (44/182/87) ze średnim wykształceniem; wrażliwym, odpowiedzialnym, pogodnym. Poznam sympatyczną Panią, która pragnie miłości, przyjaźni na dobre i na złe. Mieszkam na wsi i pracuję w dobrze prosperującym gospodarstwie rolnym. Nie tracimy czasu! Miłość jest taka piękna. Czekam na Twój znak.

**Bogumił**

Zaradna, średniego wzrostu wdowa, lat 55. Finansowo niezależna. Mieszkam w małym miasteczku. Do mego domu wciąż zagląda samotność. Marzę o poznaniu miłego Pana do lat 65 (bez nałogów), chętnie z miasta, ale to nie jest warunek. Jeżeli także tęsknisz do drugiej, bliskiej

osoby, napisz. Podaj numer telefonu. Panowie po rozwodzie mnie nie interesują.

**Miła zaradna**

Cześć! Nie szukam przygód, chciałbym poznać dziewczynę, która poważnie myśli o życiu. Mam 25 lat, wykształcenie zawodowe. Lubię dobrą muzykę, dobrą książkę i spacerować we dwoje. Może ty także mnie szukasz, gdzieś zagubiona dziewczyno? Napisz, proszę. Czekam.

**Wojtek**

Jeżeli jesteś wolną kobietą (lat 38-48), masz dość smutnych wieczorów i samotnych niedziel, pustych nocy i dni, napisz do mnie. Jeżeli jesteś godną zaufania, finansowo niezależną, odezwij się. Może uda nam się skończyć z samotnością i staniemy się dla siebie najważniejsi? Jestem finansowo niezależnym brunetem ze średnim wykształceniem, mieszkaniem i samochodem. Uważam, że w życiu najważniejsze jest szczęście, wzajemne zrozumienie. Czekam na Twój szczerzy list.

**Marek**

Cześć! Mam 25 lat, wzrost 170

cm, interesuję się malarstwem i dobrą muzyką. Jestem kawalerem. Choć mam dopiero 25 lat (już 25!), zdążyłem poznać życie i znalazłem się w Zakładzie Karnym. Czuję się bardzo samotny. Chciałbym poznać dziewczynę, kobietę (do lat 30), której życie też nie jest usłane różami. Może być z dzieckiem. Nie mam zbyt wielu wymagań. Ze swej strony mogę dać wiele. Czekam na Ciebie. Napisz. Odpowiem na każdy list.

**Łukasz**

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesyłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.





Danuta K., wieloletni skarbnik gminy wiejskiej Kolno, straciła posadę za okradanie kasy gminnej. Przywłaszczyła pieniądze pobierane z banku na wypłatę diet sołtysom, uczestniczącym w sesjach Rady Gminy.

Sesje odbywały się w sali wynajmowanej przez gminę w budynku Banku Spółdzielczego. Każdemu sołtysowi za udział w posiedzeniu należy się równowartość dwóch diet pracowniczych, czyli 52 zł i 50 gr. W gminie jest 35 sołtysów. Utarł się zwyczaj, że przed



## KRONIKA POLICYJNA

słał skarbniczkę do domu. Jak ustalili, od sierpnia do grudnia przywłaszczyła prawie 6 tys. zł. W domu Danuta K. załamała się nerwowo i wylądowała w szpitalu, gdzie przebywa do dziś. W minionym tygodniu Rada Gminy Kolno odwołała ją z funkcji skarbnika. Prokuratura w Kolnie prowa-

Niedobór w kasie, bałagan w dokumentacji, kuriozalne umowy to „spadek”, jaki pozostawił jeden z dyrektorów Zambrowskiego Klubu Sportowego „Olimpia”. Prokuratura odmówiła wszczęcia dochodzenia. Nie godzą się z tym radni Rady Miejskiej.

nie pieniędzy przez Mariusza U. Przesłuchana w charakterze świadka księgowa Klubu wyjaśniła, że dokumentacja finansowa jest niekompletna i nie sposób ustalić, co stało się z brakującą kwotą. Także w kwestii umowy o pracę, jaką zawarł sam ze sobą Mariusz U. (podpisał się na niej i jako pracodawca, i jako zatrudniony), prokurator nie dopatrzył się przestępstwa. „Umowa nie nosi cech podrobienia czy przerobienia, jak też po-

**Wieloletnia skarbniczka, rzetelny pracownik, nagle zaczęła podkradać drobne kwoty**

## Pała z dodawania

każdą sesją skarbniczka sporządzała listę wypłaty diet i przekazywała ją do kasy BS, w którym gmina ma swoje konto. Sołtysi zgłaszali się w czasie trwania sesji i pobierali pieniądze.

W sierpniu 2004 r. roku skarbniczka zachowała się nietypowo, bo pobrała pieniądze z banku, udała się na salę obrad i osobiście wypłaciła sołtysom diety.

— Mogło się to wydać dziwne, bo nie musiała tego robić, ale z drugiej strony żaden przepis nie zabrania — mówi wójt Kolna Henryk Duda.

Pracownica wydziału finansowego w Urzędzie Gminy, księgująca wykaz wypłat, ze zdumieniem stwierdziła, że jej szefowa pomyliła się w dodawaniu. Suma diet sołtysów wyniosła 1872 zł, a w wykazie było o 2 tys. zł więcej. Pobiegnęła z tym do skarbniczki, ale ta kategorycznie stwierdziła... że tak ma być!

Historia powtórzyła się przy kilku kolejnych sesjach. Zawsze w wykazie było o 1000 lub 2000 zł więcej, niż wynosiła suma diet sołtysów. Pracownica księgowości w końcu nie wytrzymała i powiadomiła o swoich spostrzeżeniach wójta. Ten wezwał skarbniczkę i przeegzaminował ją z dodawania. Wyszło, że w grudniu 35 sołtysów odebrało diety za 1872 zł, a w wykazie skarbniczki figurowało 3872 zł. „Jak pani to wytłumaczy” naciskał wójt. „O mój Boże, nie wiem!”

Wójt polecił opieczetować dokumenty księgowe i ode-

dzi śledztwo w kierunku przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego z chęci zysku, za co grozi do 10 lat pozbawienia wolności. Regionalna Izba Obrachunkowa, na wniosek wójta, kontroluje księgowość Urzędu Gminy.

— Nawet mi jej żal, bo razem tworzyliśmy naszą gminę — ubolewa wójt Duda.

Nikt nie wie, co skłoniło skarbniczkę, która otrzymywała godziwe wynagrodzenie od gminy, do kradzieży drobnych kwot. Odizolowała się i nic nie chce wyjaśniać. Ale nie do końca. Skorzystała ze szpitalnej przepustki, udała się do notariusza i... przekazała aktem darowizny swoje mieszkanie, kupione od gminy z 75-proc. bonifikatą, na członków rodziny. Na wszelki wypadek, bo strzeżonego Pan Bóg strzeże...

KAROL ZARĘBA

## Kto odpowiada za bałagan w klubie sportowym „Olimpia”?



świadczenia nieprawdy. Kwestionować można jedynie w postępowaniu cywilnym jej charakter prawny, tj. ważność”, uzasadnił. Zarząd „Olimpii” odwołał się od werdyktu prokuratora do sądu, ale ten utrzymał w mocy postanowienie.

— Nie można stwierdzić przestępstwa, bo brakuje dokumentacji? Tłumaczenie prokuratury jest dla mnie niezrozumiałe. Ktoś za bałagan w dokumen-

tacji odpowiada i należy ustalić, kto — domaga się radny Andrzej Gniazdowski.

Choć Komisja Rewizyjna już kilka miesięcy temu zajęła takie stanowisko, w sprawie nic się nie dzieje. Zdaniem Gniazdowskiego to bulwersujący przykład „zamiatania śmieci pod dywan” przez władze Klubu i miasta (Klub korzysta z miejskich dotacji).

(MK)

## Zamiatanie

Mariusz U. był dyrektorem „Olimpii” w latach 2000–2002. W lutym 2003 r. nowy Zarząd Klubu zawiadomił prokuraturę, że były dyrektor przywłaszczył prawie 22 tys. zł i... zawarł sam ze sobą umowę o pracę! Mariusz U., do którego Zarząd zwrócił się o uregulowanie niedoboru, stanowczo odmówił.

Według prokuratury, nie ma dowodu na przywłaszcze-

## Nie pali się

Zdarzenie co 10 godzin 10 minut; pożar co 22 godziny 27 minut; fałszywy alarm co 10 dni 17 godzin 37 minut. W roku 2004 strażacy powiatu łomżyńskiego spieszili na ratunek 861 razy, najczęściej do pożarów i wypadków drogowych.

— Nie dajemy się! Budujemy, remontujemy, mamy coraz lepszy sprzęt. Dziękuję za pomoc radnym, dziękuję za dobrą robotę strażakom zawodowym i z OSP. To właśnie przykład ochotników inspiruje nas do pomysłów na radzenie sobie w trudnej sytuacji — mówi star-

szy brygadier Bogdan Kołakowski, komendant wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej podczas podsumowania pracy Komendy Miejskiej PSP w Łomży w 2004 roku. — Nie musiałem interweniować; komendant Lucjan Porowski sam doskonale dawał sobie radę.

Dzięki wsparciu Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, Urzędu Miejskiego w Łomży i Urzędu Gminy Piątnica, w marcu 2005 roku Łomża otrzyma terenowy ciężki samochód gaśniczy wartości około 870 tysięcy złotych.

**KONTAKTY**





## Oszuści są naprawdę bardzo pomysłowi

### Numer... „na paczkę”!

Przyjeżdża kurier i oświadcza, że ma paczkę za zalicze-

## Numery

niem. Koszt 500 zł. Na paczce jest twoje imię, nazwisko i prawidłowy adres. Nadawcą jest firma „X”, której nie znasz i w której nic nigdy nie zamawiałeś. Kurier oświadcza, że nic mu na ten temat nie wiadomo, a jego zadaniem jest tylko dostarczenie paczki i pobranie pieniędzy. Ale skoro są wątpliwości, można je wyjaśnić od ręki telefonicznie. Kurier pyta, czy może zadzwonić do firmy i szybko się wszystko wyjaśni.

99 proc. ludzi, nie podejrzewając podstęp... wpuszcza kuriera do domu i wskazuje mu, gdzie jest telefon, bo chce jak najszybciej sprawę wyjaśnić.

Kurier wykonuje krótki telefon, sprawdza „w firmie”, czy nie zaszła pomyłka. Faktycznie pomyłka. Przeprasza grzecznie i wychodzi!

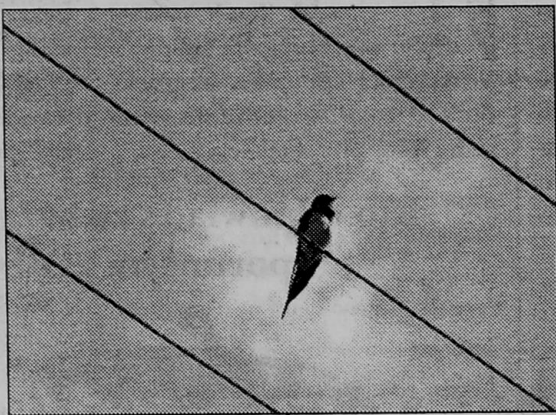
Po miesiącu przychodzi rachunek telefoniczny na... kwota dowolna, ale bardzo słona!

Dlaczego? Ponieważ ten jeden „niewinny krótki telefonik” obleciał cały świat przez przekierowania komercyjne (Seszele, Wyspy Bali, Kajmany), aby w końcu trafić na sexlinię w Australii.

Czy masz szansę na reklamę w TP SA? Nie, ponieważ połączenie wyszło z two-

jego numeru telefonu, czyli za twoją zgodą, więc nawet w sądzie przegrasz.

### Numer... „na Tepsę”!



Dzwoni człowiek i podaje się za pracownika Telekomunikacji Polskiej SA. Informuje, że właśnie wymieniono... skrzynkę kablową, rozdzielczą lub cokolwiek innego. W związku z powyższym monterzy TP SA testują połączenia i proszą o potwierdzenie ich poprawnego funkcjonowania przez naciśnięcie klawiszy: 9, 9#, 09, 09#, 90, 90#.

Jeżeli naciśniesz, jesteś przekierowany na sexlinię do Wielkiej Brytanii przez pół świata na Pacyfiku (Wyspa Niua w tym procedurze króluje) i nawet jeżeli natychmiast rzucisz słuchawkę na widelki, nic to nie da. Koszt ok. 1500 zł.

Jeżeli ktokolwiek zadzwoni i powie, że coś wygrałeś, rzuć natychmiast słuchawkę i niczego nie naciskaj. Żadnych cyfr, gwiazdek lub krzyżyków.

Jeżeli ktokolwiek zadzwoni, kogo nie znasz, i poprosi o oddzwonienie w dowolnym czasie, nie rób tego! Bo może Cię to kosztować 320 zł. Za samo połączenie!

Oszuści bardzo często podszycją się pod różnego typu instytucje. Jeżeli naprawdę będą miały do ciebie sprawę, wyślą pismo.

### Jak się bronić?

1. Niczego nie naciskać i niczego nie potwierdzać.
2. Zadzwonić do swego operatora i zażądać zablokowania wszystkich numerów komercyjnych: 0-700..., 0-300..., 0-400 oraz możliwości przekierowania na nie.
3. Zablokować wszystkie

## z numerami

numery: międzymiastowe, międzynarodowe i komórkowe. Każdy operator ma obowiązek udostępnić kod, aktywujący takie połączenia i kod dezaktywujący takie połączenia. Nie ma innego wyjścia! Dostaniesz od operatora dwa osobiste hasła, będziesz mógł dzwonić, gdzie zechcesz, ale tylko ty. Hasła nikomu nie pokazuj.

4. Zapisz datę i godzinę połączenia się z operatorem w celu zablokowania powyższych.
5. Zapisz imię i nazwisko przyjmującego zgłoszenie.
6. Zapisz numer zgłoszenia.
7. Żądaj od operatora pisemnego potwierdzenia, że zgłaszane przez ciebie żądania zostały zrealizowane.

Gdy będziesz miał to na piśmie, to jakby co, wygrasz w każdym sądzie.

## Zapytaj fiskusa

Od pewnego czasu każdemu przysługuje prawo wystąpienia do urzędu skarbowego z zapytaniem o interpretację przepisów. W dodatku na piśmie i na piśmie otrzymuje się odpowiedź. To bardzo dobre rozstrzygnięcie prawne, gdy przepisy sprawiają kłopoty nie tylko podatnikom, ale i samym urządowi skarbowym.

Zapytania mogą dotyczyć jedynie sytuacji, która zaistniała. Czyli nie można pytać o sprawę czysto hipotetyczną lub mogącą się wydarzyć w przyszłości. Jeżeli urząd skarbowy nie odpowie na nasze pytania, powoduje to, według znawców prawa podatkowego, powstanie tzw. milczącej interpretacji, co oznacza, że wiążące jest stanowisko pytającego.

Urzędy skarbowe mają obowiązek ustosunkowania się do zapytania w terminie trzech miesięcy od daty jego złożenia. Dotyczy to jednak spraw prostych. W przypadku bardziej złożonych (a takie najczęściej występują), termin ten może być przedłużony o kolejny miesiąc. Bez względu jednak na to, z przepisów wynika, że stanowisko pytającego staje się wiążące po upływie trzech miesięcy.

W przypadku pojawienia się wątpliwości, dotyczących opisu stanu faktycznego, urząd może zalecić uzupełnienie wniosku. W tym przypadku ustawowy termin, przewidziany na odpowiedź, liczony jest od chwili złożenia kompletnego wniosku.

Interpretacja urzędu skarbowego wiąże również urząd kontroli skarbowej. Jeśli jednak urząd skarbowy nie wyda w terminie odpowiedzi, milcząca interpretacja nie jest wiążąca dla kontrolerów.



dokończenie ze str. 11

— Ktoś chodzi na sznurku i nie myśli, co robi. To nie jest decyzja wiceprzewodniczącego. To jest decyzja kogoś z tyłu, kto pociąga za te sznurki — komentuje „wielki Roland z Borkowa”, czyli Roland Długozima, lider lokalnych struktur PLS, radny i członek Zarządu Powiatu.

Długozima jest, w obiegowej opinii kolnian, najbardziej wpływowym lokalnym politykiem. Jest uznawany „kreatorem” starostów, wójtów, burmistrzów. Za swoje poparcie żąda posłuszeństwa, mówi się w Kolnie. To on kryje się za rozgryw-

kami, w wyniku których od roku między starostą Wiszowatym a „opozycją” trwa nieustający klincz, uważa Andrzej Duda.

## Klincz

Skutkiem tego klinczu jest też to, że od marca 2004 roku Rada Powiatu nie ma przewodniczącego. Po rezygnacji Grzegorza Szczecha nie ma wśród radnych woli wyłonienia następcy.

Nie wiadomo, jak długo Szymanowski będzie chory, bo statut powiatu nie przewiduje dostarczania przez przewodniczącego lub wiceprze-

wodniczącego zwolnienia lekarskiego.

— To katastrofa — rwie głowę z głowy starosta Wiszowaty. — Nie tylko ze względu na tragiczną sytuację szpitala, ale i na interesy powiatu.

W mieszkaniu Stanisława Szymanowskiego w piątek nikt nie reagował na pukanie do drzwi.

— Do szpitala się nie zgłasza. Jesteśmy przygotowani, by szybko postawić go na nogi, zależy nam na tym — ironizuje Krystyna Bargielska.

Obecnie tylko wiceprzewodniczący Szymanowski ma prawo zwoływać sesje Rady Powiatu...

MARIA KACZYŃSKA



**KONTAKTY**



## Demokracja zwycięża!

Misja polskich wojsk w Iraku przyniosła wreszcie namacalne rezultaty. Odbyły się tam, pierwsze w krajach arabskich, demokratyczne wybory do parlamentu. Przeprowadzenie ich napotkało trochę obiektywnych trudności. Z przyczyn organizacyjnych musiano utajnić nazwiska kandydatów, a także adresy lokali wyborczych. Jednak umiłowanie demokracji i wrodzony instynkt Irakijczyków pozwolił im dotrzeć do zakonspirowanych urn i wybrać sobie właściwych przedstawicieli.

Tym razem odbyło się bez udziału zagranicznych obserwatorów, strzegących przed fałszerstwami wyborczymi. W przeciwieństwie do wyborów na Ukrainie, nie było jakoś chętnych do nadzorowania demokratycznych procedur. Prawdopodobnie wynikało to z większego zaufania opinii światowej do uczciwości Irakijczyków, niż do Ukraińców.

Rolę obserwatorów w Iraku spełniali polscy żołnierze. Wprawdzie nie wychylali nosa spoza zasieków obozu, ale są przecież wyposażeni w lornetki i noktowizory, co w zupełności wystarczyło, by dostrzegli ewentualne wyborcze fałszerstwa. Tych zresztą nie było i wyborów nie trzeba będzie powtarzać.

Tym niemniej Irakijczycy muszą się teraz liczyć z koniecz-

nością organizowania częstych wyborów uzupełniających. Bowiem, ze względu na tutejsze obyczaje, można przewidywać, iż wkrótce część posłów zacznie przychodzić na posiedzenia parlamentu bez głów. Wprawdzie polskie doświadczenia wykazały, że do rządzenia głową są zupełnie niepotrzebne, ale jakoś to nieelegancko. Zwłaszcza gdy głowę obetnie się z szyją i nie ma gdzie zawiązać krawata.

WIESŁAW  
WENDERLICH



WYGRALIŚMY W IRAKU  
PRZETARG NA  
ŁOPATY DO  
ODGARNIANIA  
PIASKU



Wśród celników przeprowadzono ankietę w celu sprawdzenia, czy przyjmują łapówki. Zawołano pierwszego i zadano mu pytanie:

— Po ilu latach może pan sobie pozwolić na kupno BMW?

— No, tak po dwóch latach

— odpowiedział pierwszy ankietowany.

Zawołano drugiego i zadano to samo pytanie:

— Tak po około trzech latach.

Kolejny, po długim namyśle, odpowiedział:

— Uważam, że po sześciu latach mógłbym kupić BMW.

— Po sześciu latach? Dlaczego tak długo?

— Nie przesadzajmy. BMW to przecież duża firma!

Leżący w szpitalu mężczyźni opowiadają, co im się przydarzyło:

— Przychodzę z pracy, patrzę, żona goła leży w łóżku, obok obcy krawat. Zdenierowałem się, cap za lodówkę i za okno. Ale była tak ciężka, że naderwałem sobie ścięgna.

Drugi opowiada:

— Opalam się spokojnie na balkonie, a tu jakiś dureń rzuca na mnie lodówkę.

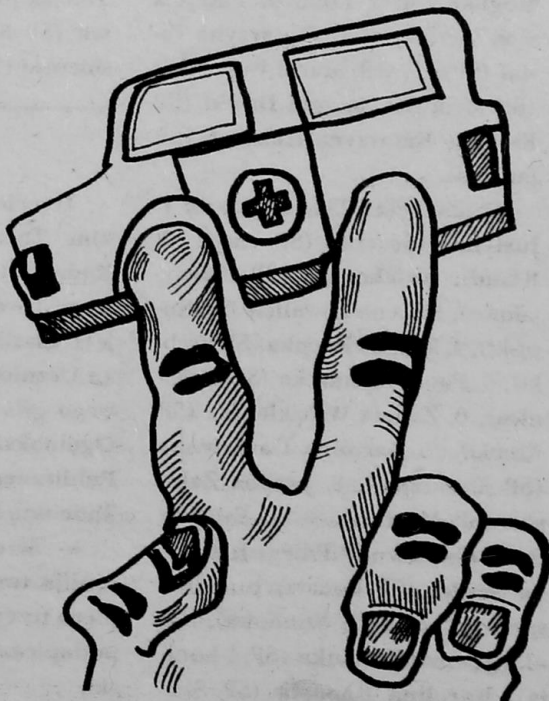
— A ja siedzę sobie w lodówce... — zaczyna trzeci.

Internista po wstępnym badaniu:

— Nie podoba mi się pani język...

— A więc zdążył się już pan skontaktować z moim mężem?

Dowcipy nadesłał: Tomasz Bazydło (nagroda) z Kulpisk Nowych (gm. Łomża). Dziękujemy.



KONTAKTY





## Final XXII Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar „Kontaktów” już 19 lutego w Wysokim Mazowieckiem



### Wyniki półfinału

Dziewczeta 1993 i starsze: 1. Monika Narolewska (SP 7 Łomża), 2. Edyta Szablowska (SP 9

mowa), Paulina Kalinowska (SP Osowiec), Aleksandra Niksa (SP 2 Łomża), 16–18. Magdalena Sobota (SP 2 Łomża), Magdalena Serdynska (SP 2 Łomża), Kinga Zduńczyk (SP 4 Łomża).

Chłopcy 1993 i starsi: 1. Łukasz Lubiejewski (SP 5 Łomża), 2. Albert Laskowski (SP Osowiec), 3. Maciej Sowa (SP Dobrzyjałowo), 4. Bartosz Wyrzykowski (SP Wiśniewo), 5. Kamil Rutkowski (SP 10 Łomża), 6. Marek Wiśniewski (SP Dobrzyjałowo), 7. Paweł Dominikowski (SP Wiśniewo), 8. Marcin Krajewski (SP Osowiec). 9–12. Mateusz Traśkowski (SP Podgórze), Sylwester Wszeborowski (SP Dobrzyjałowo),

mian Prusiński (SP Grady Woniecko), 7. Tomasz Wiśniewski (SP Szczepankowo), 8. Kamil Jarząbek (SP Stary Laskowiec), 9–12. Dominik Skardziński (SP 2 Łomża), Damian Konopno (SP Osowiec), Szymon Cwalina (SP Janowo), Sebastian Kapelewski (SP 5 Łomża), 13–16. Michał Kazimierzczak (SP Grady Woniecko), Rafał Siwik (SP Janowo), Andrzej Zuzia (SP Janowo), Marcin Taraszkowski (SP Grady Woniecko), 17–21. Bartek Dulęba (SP 5 Łomża), Hubert Malinowski (SP 2 Łomża), Sławomir Krajewski (SP 2 Łomża), Damian Domitiusz (SP 5 Łomża), Artur Żebrowski (SP Konarzyce).

Za tydzień wyniki Półfinału w Augustowie

Na zdjęciach: ceremonia otwarcia w Konarzycach

## Półfinał w Konarzycach



Łomża), 3. Anna Godlewska (SP St. Laskowiec), 4. Patrycja Lipińska (SP Dobrzyjałowo), 5. Karolina Żebrowska (SP Kisielnica), 6. Renata Olszewska (SP Ksebk), 7. Klaudia Szczudek (SP Rydze), 8. Martyna Mioduszevska (SP St. Laskowiec), 9–12. Karolina Barteżak (SP Dobrzyjałowo), Ewa Kopczewska (SP Dobrzyjałowo), Milena Cieloszczyk (SP Ksebk), Marzena Mioduszevska (SP Wiśniewo), 13–16. Magdalena Szablowska (SP Pęchratka), Żaneta Bogusz (SP 2 Łomża), Patrycja Raś (SP 5 Łomża), Katarzyna Tadaś (SP), 17–19. Maria Worosilak (SP Mroczi), Magda Dawid (SP Ksebk), Katarzyna Haberek (SP Janowo).

Dziewczeta 1994 i młodsze: 1. Justyna Mocarska (SP Wagi), 2. Klaudia Kołakowska (SP Dobrzyjałowo), 3. Lena Zawalich (SP Kupiski), 4. Milena Ksepka (SP Ksebk), 5. Paula Darmatko (SP Kisielnica), 6. Żaneta Waszkiewicz (SP Ksebk), 7. Karolina Dardzińska (SP Konarzyce), 8. Joanna Załuska (SP Mroczi), 9–11. Ewelina Bruszkiewicz (SP Pniewo), Natalia Szyjko (SP Konarzyce), Aleksandra Tysza (SP Szumowa), 12–15. Joanna Trzcinka (SP 4 Łomża), Karolina Kapusta (SP Szu-

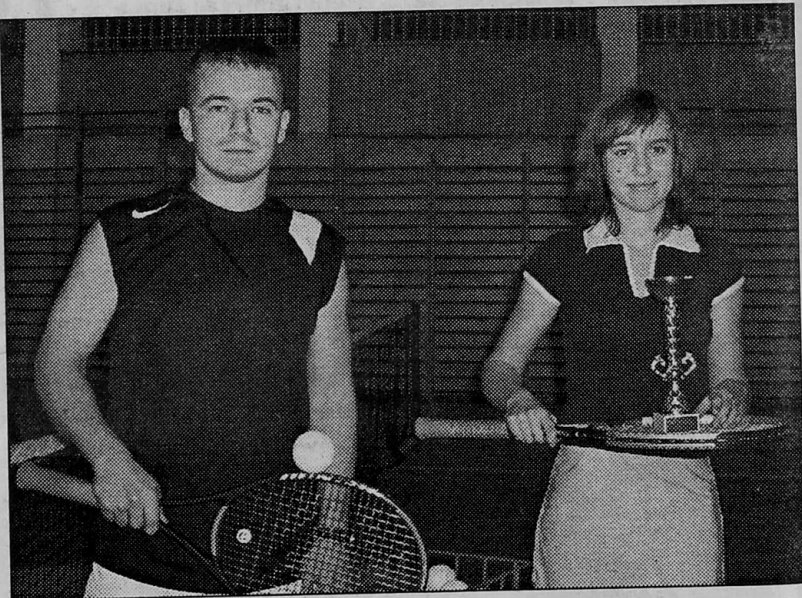
Mateusz Lusa (SP 5 Łomża), Daniel Bastek (SP Ptaki), 13–16. Mariusz Wadołowski (SP Konarzyce), Przemysław Kwiatkowski (SP Janowo), Karol Głębok (SP Szumowo), Przemysław Potaś (SP), 17–20. Karol Cwalina (SP 10 Łomża), Mateusz Zalewski (SP Konarzyce), Przemysław Poreda (SP Janowo), Łukasz Zabielski (SP 10 Łomża).

Chłopcy 1994 i młodszy: 1. Mariusz Radomski (SP Kuzie), 2. Paweł Supiński (SP Wagi), 3. Łukasz Tercjak (SP Jarnuty), 4. Robert Sittek (SP Kupiski), 5. Andrzej Wiśniewski (SP Dobrzyjałowo), 6. Da-

### Brązowa rakietka

Trzecie miejsce w Wojewódzkim Turnieju Klasyfikacyjnym Kadetek tenisa ziemnego w Nowym Dworze Mazowieckim zajęła Emilia Brzóska, zawodniczka Uczniowskiego Klubu Sportowego „Return” przy III Liceum Ogólnokształcącym, uczennica Publicznego Gimnazjum nr 6 im. Tadeusza Kościuszki w Łomży.

— To duży sukces, ponieważ Emilia trenuje tenis ziemny dopiero trzeci rok — mówi o swojej podopiecznej Tomasz Waldziński.



Zaczął się od odbijania piłeczki na osiedlowym korcie. Szybko sportowy talent Emilki został zauważony przez innych grających i dzięki nim trafiła do trenera. Już po roku zaczęła wygrywać turnieje lokalne, a wkrótce okazało się, że świetnie sobie radzi z zawodniczkami białostockich klubów tenisowych.

Dzisiaj Emilka trenuje pięć razy w tygodniu, między innymi z Sebastianem Zalewskim, pierwszą rakietą UKS „Return”, laureatem wielu turniejów ogólnopolskich.

## Medale w hali

W lekkoatletycznych Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych i Starszych w Spale sześć medali wywalczyli reprezentanci Podlaskiego.

Srebro w pchnięciu kulą zdobyli Piotr Radziwon (18 m 97 cm) i Kamila Stepaniuk w skoku wzwyż (180 cm), a brąz Karol Sienkiewicz w biegu na 60 m (6.90 sek).

Wśród juniorów młodszych (do lat 17) złote medale „wyskakała” Urszula Domel (Hańcza Suwałki) w skoku wzwyż (173 cm) oraz Tadeusza Hyżego (UKS 19 Bojary) w biegu na 60 m przez płotki (7,97 sek). W biegu na 2 km srebro zdobył Piotr Borzymowski (Prefbet Śniadowo) czasem 5 min. 43,37 sek.

## Piłkarski ranking

Ranking najlepszych piłkarzy województwa ogłosił Podlaski Związek Piłki Nożnej.

Najlepszym bramkarzem uznany został Andrzej Olszewski, obrońcą — Przemysław Kulig, pomocnikiem — Paweł Sobolewski, a napastnikiem — Wojciech Kobeszko. Wszyscy z Jagielonii Białystok.

— To ambitna, bardzo pracowita dziewczyna, która nie zraża się porażkami. Pokonana mobilizuje się do solidniejszej pracy, widać jak bardzo jej na tym zależy — mówi trener Tomasz Waldziński.

I pomyśleć, że kilka lat uczyła się gry na pianinie!

— Nie żałuję! — mówi Emilka. — Tak się jakoś potoczyło, że idę nie muzyczną, ale sportową drogą. Kiedy jestem na korcie, żyję!

Na zdjęciu: Emilka Brzóska z trenerem Tomaszem Waldzińskim





# AUTO MOTO KONTAKTY



**SERWIS  
CHROSTOWSKI**

18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 55  
tel./fax 216 66 48

**STACJA KONTROLI  
POJAZDÓW DO 3,5T,  
PATRONAT "ITS"**

ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:  
badania: okresowe, pierwsze sprowadzone  
z zagranicy, skierowane przez Starostę, Policję,  
zasilane gazem, po montażu haka holowniczego

**ZAPRASZAMY**  
poniedziałek – piątek 7.00–18.00  
sobota 7–16

*Teraz nie tylko opony.*

**UNIMEDIATOR**

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Oferujemy bankowe, tanie kredyty:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- HIPOTECZNE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 16.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

Teraz procedura uproszczona na autokredyt  
oraz na kredyt hipoteczny (także dla rolników)!

Łomża Al. Legionów 44 (CH 4+)  
Tel. 21-66-961, 21-81-658

## MOTORYZACJA

AUTO SZYBY Pilkington – naj-  
taniej, Łomża, Kraska 78, 2184-  
-123, Białystok, Zwycięstwa 10A,  
(085)651-60-47

126p (XII.1990r), 800zł,  
(086)270-51-23

AUDI A6, silnik 26 V6 (1994r),  
klimatronik, ABS, elektr. szy-  
by, lusterka, radioodtwarzacz,  
sprowadzona z Niemiec, cena  
26 tys., 0-600-058-068

FIAT UNO – CLIP (1998r), I-  
właściciel, serwisowany, 0-603-  
-64-64-74, (086)219-26-46

FIAT PUNTO (1996r) trzy-  
drzwiowy, 216-77-57 tanio

„Polska Grupa Farmaceutyczna”  
Sp. z o.o. posiada do sprzedaży  
samochód osobowy FORD.EB-  
BNDS [Transit Kombi 2.5D] 9-  
-osobowy (1999r), przebieg  
225000 km, (086)215-27-19,  
kom. 0-506-008-066

SPRZEDAM FIAT UNO 1.0  
(1993r), 0-508-722-757, 2180-  
-962

BMW 525 TDS (1992/93), stan  
idealny, 0-604-77-60-89

SPRZEDAM OPEL Tigr 1.6  
16V, 0-507-64-50-89

AUDI A6 1.8T (1997r), tel. 0-  
502-337-234

BMW 523i (1996r), tel. 0-502-  
337-234

BMW 528i (1997r), max wypo-  
sażenie, tel. 0-502-337-234

VOLKSWAGEN PASSAT 1.9TDI  
(1998r), tel. 0-502-337-234

FORD GALAXY (1996r), tel. 0-  
-502-337-234

PILNIE SKODĘ FELICJĘ com-  
bi 1.6 (1998r), 473-03-01

KUPIĘ SAMOCHODY zużyte,  
473-28-12

FORD TRANSIT 2.5D (1991r)  
Max bez uniwersalny lub zamia-  
na na kombi, 0-505-56-33-51

POLONEZ na gaz, (086)2192-  
-211

ASTRA (1998r) + gaz, 13500,  
(086)2172-802

SKUTER YAMAHA Ae-  
roks, (2001r), 0-600-017-511,  
(085)715-60-73

OPEL OMEGA kombi (1996r)  
2.5 16V, 0-600-017-511,  
(085)715-60-73

OPEL VECTRA B (1996r) gaz,  
salon, 18500, (086)218-20-89, 0-  
-503-929-079

SPRZEDAM CARO (1995r),  
gaz, alarm, 0-504-316-500

AUDI 80 B3 (1991r), sprowa-  
dzona, 0-502-35-64-51

MALUCH (1994r), 2188-200

TOYOTA COROLLA (1996/  
97), stan b. dobry, pierwszy wła-  
ściciel, 0-509-95-86-32

SEATA IBIZĘ 1.4 (2001r),  
wyposażony, 0-506-57-27-37,  
(086)219-88-10

SPRZEDAM TOYOTĘ Corollę  
combi, roczny, gwarancja, srebr-  
ny metalik, klimatyzacja, bezwy-  
padkowy, 0-602-30-37-38

POLONEZ 1.6 + gaz (1996r), 0-  
-506-067-470

**KONTAKTY**





# OGŁOSZENIA DROBNE

## MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00–18.00. Grażyna Nierodzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

40-0

USG – Dr n.med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

390-0

BARBARA DOMYŚLAWSKA zaburzenia lękowo-depresyjne, choroby psychiczne, Łomża, ul. Piłsudskiego 6, co drugi piątek od 21.01.2005 r. Godz. 13.00, (085) 6542-584

223-0

## LOKALE

LOKALE, HALA wynajmę – sprzedam, 0-600-896-436

150-00

BUDYNEK handlowo-mieszkalny wyposażony – sprzedam, 0-501-407-711

163-00

KUPIĘ MIESZKANIE 3-pokojowe w nowym budownictwie, 0-502-989-479

360-00

KUPIĘ M-2, Os. Jantar, 0-503-823-670, 218-29-06

383-00

## APARATY SŁUCHOWE „SONO”

- bezpłatne badanie słuchu
- 2 lata gwarancji
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- sprzedaż ratalna
- baterie, środki czystości, inne akcesoria

**Zapraszamy**  
Łomża, Al. Piłsudskiego 6  
gab. nr 5, tel. (086) 218 01 68

NFZ

REKLAMA

**APARATY SŁUCHOWE**

umowa z NFZ

NA 10 Rat

0 wpłaty  
0% prowizji  
0% odsetek

18-400 ŁOMŻA  
ul. Bema 1  
tel. (086) 218 63 63  
tel./fax (086) 218 93 68  
ul. Piłsudskiego 11a  
(hotel pielęgniarski)  
tel./fax (086) 218 17 88

16-400 SUWAŁKI  
ul. Ułtana 9/1  
tel./fax (087) 566 31 23

**OFERTA NOWOROCZNA**

fak. 98

## UWAGA! KOMPUTEROWE BADANIE STANU ZDROWIA CAŁEGO ORGANIZMU

przeprowadzane  
w Łomży

- ★ obserwowanie stadium choroby na monitorze
- ★ badanie zlokalizuje każdą chorobę i jej przyczyny
- ★ badane są: głowa, układ pokarmowy, układ oddechowy, kości, stawy, bakterie, pasożyty, ginekologia, itp.
- ★ testy alergiczne wliczone w koszt badania

Zapisy:

tel. 0-506-293-665

Badania wykonują lekarze specjaliści

fak. 568

STANCJA, 0-609-766-548

519-0

STANCJA DLA dziewczyn w Łomży, tel. 2169-564

521

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwupiętrowe 70m<sup>2</sup>, 216-32-70, 0-504-504-561

522

DO WYNAJĘCIA lokale handlowe, Łomża, 0-604-40-20-41

528-0

POKÓJ, 2164-936

530

SPRZEDAM M-3, Jedwabne, tel. (086) 217-25-76

534

SPRZEDAM LUB WYNAJMĘ garaż przy ul. Kopernika, tel. 216-20-08, 0-502-347-358

535

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe, tel. 0-692-43-67-47

543

LOKAL USŁUGOWY sprzedam, tel. 2150-513, 2188-035

547-0

STANCJA, 0-500-643-869

548

WYNAJMĘ MIESZKANIE, 0-504-596-827

573

POSZUKUJEMY LOKALU w Łomży pod działalność handlową. Powierzchnia do 80-90m<sup>2</sup>, wymagana dobra lokalizacja (parter), tel. Kontaktowy, 218-45-07 lub (085) 74-18-555

549-0

URZĄD CELNY poszukuje umeblowanego, niewielkiego mieszkania w Łomży od 14 lutego, (086) 216-89-70

552

WYNAJMĘ 1 pokój w centrum Warszawy, umeblowany od zaraz, (086) 276-10-20

557

SPRZEDAM M-4, 60mkw, Małachowskiego, 0-600-381-707

558

DO WYNAJĘCIA 34m<sup>2</sup>, centrum, 216-92-93

559

STANCJA PANOM, 2166-923

560

KUPIĘ DOM w Łomży, 0-503-080-771

561

CENTRUM LOKALE, stancja, 0-602-55-29-74

564

WYNAJMĘ LOKAL – Małachowskiego, 0-600-588-666

581-0

## NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ zagrodową k/Łomży, tel. 218-45-56

502

2,4 HA obrzeża Łomży, (086) 4761-915

545-0

6,5 ha lasu sosnowego około 80-letniego oraz działkę 2300 mkw razem lub osobno – sprzedam, (058) 303-18-27, 0-508-798-993

569

KUPIĘ DZIAŁKĘ do 10 arów pod działalność na terenie Łomży, 0-509-29-00-94

575

## USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA, 216-48-39

41-0

STUDNIE, 0-604-651-727

6041-0

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapicerki, 0-600-89-64-36, 2188-030

150-00

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397

226-00

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087) 565-05-16, 0-601-391-644

350-0



# KONTAKTY



ZESPÓŁ PROFESJONALNIE, 0-693-379-366

123-0

ZESPÓŁ, 0-506-991-959

123-0

PODŁOGI: - układanie, cyklowanie bezpyłowe, - renowacje, 0-607-323-887

497-0

TARCIE DREWNA trakiem prze-woźnym, 0-504-101-766, 217-08-66, 2189-859

513-0

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE, 0-506-19-19-47

576-0

MALOWANIE, SZPACHLOWA-NIE, (086)271-71-54

577

SZPACHLOWANIE, MALOWA-NIE, glazura, 216-72-21

580-0

## BUDOWNICTWO

REMONTY MIESZKAŃ, domów od A do Z, zabudowy poddaszy - tania, 2160-625, 0-505-233-964

6468-0

KOMPUTEROWE, KOMPLEK-SOWE opracowania projektów budowlanych, 0-504-78-20-50

6790-0

RUSZTOWANIA BUDOWLA-NE od 45 zł/m², (022)847-36-47, www.delta-bud.pl

249-0

KRYCIE DACHÓW, materiały po-kryciowe 7% VAT, (086)218-58-93, 0-501-62-40-19

396-00

BUDOWA DOMÓW, wykończe-nia, remonty, (086)2180-179

430-00

REMONTY MIESZKAŃ - tania, 218-40-65, 0-507-391-145

526

GLAZURA, HYDRAULIKA, ma-lowanie, 0-508-448-180

533

GLAZURA, TERAKOTA, remon-ty, 473-14-20, 0-604-832-358

542

GLAZURA, TERAKOTA (regip-sy), (086)219-26-33

565

REMONTY MIESZKAŃ, terako-ta, glazura, szpachlowanie, tel. 0-661-208-138

574

## TRANSPORT

TRANSPORT - NIEMCY, 0-600-564-429, 0-174-803-64-45

6977-0

KAŻDA SOBOTA Hannover - Bremen i okolice, 215-76-25, 0-608-611-628

147-0

KAŻDA SOBOTA Hannover - Dusseldorf i okolice, 217-62-15, 0-608-778-708

147-0

HANNOVER, BREMEN, Biele-feld, (086)216-93-98, 0-603-534-666

184-0

BUSEM KRAJ, zagranica, laweta, 0-602-423-529

343-0

JADĘ do BRUKSELI 11.02.2005r. zabiorę 3 osoby, tel. 0-600-979-180

431-00

BUSEM, 2183-088, 0-608-576-544

506-0

NIEMCY - niedziela, (086)219-10-65

538-0

NIEMCY, 4730-318, 0-506-399-730, 0-175-64-62-544

570-0

## PRACA

ZWROT PODATKU z pracy - Niemcy, Europa Zachodnia, tel. (071)385-20-18

5491-0

MYJNIA - ZATRUDNIĘ, 2188-030

150-00

ABSOLWENTA SZKOŁY elek-tromechanicznej, elektrycznej, (086)216-48-51, 0-502-597-137

397-00

ZATRUDNIĘ OPERATORA CIĄGNIKA leśnego z żurawiem, (086)216-48-09, 0-606-72-81-01

397-00

FABRYKA Okien i Drzwi „DO-BROPLAST” Laskowiec Stary 4 zatrudni: - osoby do pracy w biu-rze (mile widziana znajomość ję-zyków obcych, ukończone studia wyższe lub w trakcie nauki); - pra-cowników fizycznych przy produk-cji, (086)276-35-83

381-0

RENCISTĘ, EMERYTA z prawo jazdy zatrudnię na 1/2 etatu, 0-501-591-954

508

ZATRUDNIĘ W GOSPODAR-STWIE mężczyznę uczciwego, w sile wieku, do pracy, na ciągniku, maszynach, 4738-147

539

FIRMA MOTORYZACYJNA za-trudni sprzedawcę (mężczyznę). Wymagania: - wiek do 30 lat, - wy-kształcenie min. średnie technicz-ne, - biegle posługiwanie się kom-puterem, - mile widziana znajo-mość jęz. angielskiego, tel. 216-77-94

536

ZATRUDNIĘ EKSPEDIENTKĘ do 35. roku życia, Łomża, 8.00-16.00, tel. 216-94-71

517

PRZYJME DO hurtowni, 215-12-94

527

FIRMA „UNIFACTOR” zatrud-ni osobę do działu marketingu. Wymagane: - wykształcenie wyż-sze, - znajomość języka angi-el-skiego w stopniu podstawowym, - doświadczenie w pracy z klien-tem. CV prosimy składać w siedzi-bie firmy: Łomża, ul. Szkolna 3B, tel. 216-25-14

529

ZATRUDNIĘ pracowitych i uczci-wych, (086)216-44-18

563

HURTOWNIA LODÓW i mro-żonek i Art. Spożywczych poszu-kuje kandydata na stanowisko przedstawiciela handlowego. Wy-magania: - prawo jazdy kat. B, - wykształcenie co najmniej śred-nie, - wiek do 35 lat, - dobra apa-rycja, - umiejętność nawiązywania kontaktów handlowych. Kontakt tel. (086)216-22-59. Podania pro-szę składać do dnia 10.02.2005 r. na adres: „NEGRESKO”, 18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 151A

554

## NAUKA

SZYBKI KURS języka angielskiego dla początkujących od 08.II.2005 r. - wtorek i czwartek 17.00. Zapi-sy: (086)2169-391

273-00

ANGIELSKI - KOREPETYCJE, (086)219-26-46

406-00

ANGIELSKI - korepetycje, matu-ra, 0-609-332-345

511

KURSY: księgowy małych i śred-nich firm, samodzielny księgo-wy, grafik komputerowy, peda-gogiczny, kierowca wózków jez-dniowych, archiwum zakłado-we, BHP (dla pracodawców, in-spektor służb BHP). NOT, tel. (086)216-41-29

503

KURSY JĘZYKÓW obcych, NOT, tel. (086)215-04-80

503-0

NIEMIECKI, 218-14-73

516

POMOC w odrabianiu lekcji przed południem, 218-94-25

551

### KREDYTY BANKOWE

**HIPOTECZNE** - na zakup, budowę, remont, spłatę innych kredy-tów - bez prowizji i opłat

**GOTÓWKOWE** - w krótkim czasie i bez poręczycieli, przy dochodach już od 500 zł miesięcznie

**SAMOCHODOWE** - na samochody używane

**NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”**  
18-400 ŁOMŻA  
ul. Polowa 45  
tel. (086) 216-62-26  
0-604 05 10 82

**NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”**  
18-400 ŁOMŻA  
ul. Polowa 45  
tel. (086) 216-62-26  
0-604 05 10 82

### OFERTA TYGODNIA

#### Mieszkania

Wyszyńskiego - pow. 36 m², V piętro, nowe budownictwo - cena 1200 zł/m²  
Śniadeckiego - pow. 60,80 m², I piętro - cena 1200 zł/m²

#### Domy

Os. Narew - pow. 109 m², pow. działki, wolno stojący, wykończony - cena 230.000 zł  
Śniadowo - pow. 110 m², pow. działki 558 m², wykończony - cena 150.000 zł

#### Lokale

Zambrów - Śródmieście, ul. Białostocka, pow. 286,54 m², parter - cena 350.000 zł  
Ostrów Mazowiecka - lokal użytkowy o pow. 540 m² - cena 370.000 zł netto

#### Garaże:

Kopernika - pow. 16 m² - 12.000 zł  
Śniadeckiego - pow. 16 m², kanał - 16.000 zł

fak. 484

# KONTAKTY





## ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65

SIANOKISZONKĘ w belach sprzedam, 217-90-35

SPRZEDAM MIESZANKĘ zbożową, siano, słomę, 0-606-644-165

KUPIĘ każdą kwotę mleczną z woj. Podlaskiego, 4738-147

SIANO, SIANOKISZONKA w belach, (029) 741-97-58, 0-501-101-932

SPRZEDAM BELE z żyta, nasiona gorczyca gęstolistnej, 4738-147

MATY pod bydło na płótnie, (086) 477-10-27

SPRZEDAM 1,40ha lasu, 1,25ha i 0,35ha pola w okolicach Biebrzy, 218-07-75

SPRZEDAM SIANOKISZONKĘ 60 bel, słomę 30 bel, kwotę mleczną 40000L, (086) 2700-118

SIANO, SŁOMA – sprzedam, 216-38-71

SPRZEDAM KWOTĘ mleczną 13000 L „Mlekopol”, (086) 212-06-17

SPRZEDAM MIESZANKĘ zbożową, 0-602-689-310

SPRZEDAM KOMBajn „ANNA” lat 7, młynek Bąk, 217-06-78

WYDZIERŻAWIĘ ŁAKĘ, 0-602-689-310

SPRZEDAM ZBIORNIK na mleko 650L (1996r), 217-07-28

SPRZEDAM 3t marchwi 20 gr/kg, 2160-862, 0-509-43-90-75 po 17.00

SPRZEDAM BELE sianokiszonki, 0-509-349-029

SPRZEDAM SIANOKISZONKĘ w belach 200 szt. (086) 277-42-43

SPRZEDAM SIANOKISZONKĘ w belach, 217-20-92

KOMBajn „ANNA” z umową na Pepees, 4000zł, 216-96-41

SPRZEDAM DOJARKE, 2198-184

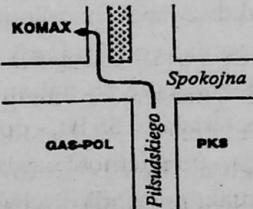
BELE SIANOKISZONKI 70 zł, siano w kostkach, 216-96-41



**ŚWIAT GLAZURY**

**ZANIM KUPISZ – SPRAWDŹ! NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE**

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi  
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe  
tanie płytki do dojowni mleka



FACHOWE DORADZTWO  
**RATY – DOWÓZ**  
Łomża, ul. Spokojna 190a  
tel. 218-03-78  
0-503-044-277

**Husqvarna**

## Promocja pilarek

od 17 stycznia do 26 marca 2005 r.

**Husqvarna 340**  
2,7 KM

**1499 zł\***

Sugerowana cena promocyjna brutto

**Husqvarna 353**  
3,1 KM

**2199 zł\***

Sugerowana cena promocyjna brutto



\*Ilość maszyn w promocji ograniczona

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49  
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10  
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34  
ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40  
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 35, tel. (0-86) 277-21-78

strona internetowa: [www.husqvarna.com.pl](http://www.husqvarna.com.pl)

## ZWIERZĘTA

ODDAM w dobre ręce urocze szczeniata – kundelki, 216-78-97, 0-605-821-460

SZCZENIĘTA FOXTERIERY szorstkowłose, (086) 476-19-15

SZCZENIĘTA ratlerki miniaturki, (086) 476-19-15

## RTV / AGD

SPRZEDAM ROŻNO profesjonalne na 12 kurczaków, 216-77-57

## RÓŻNE

DREWNO OPAŁOWE – kominowe, 0-606-119-548

KUPIĘ BETONIAKĘ, (086) 218-58-93, 0-501-624-019

DREWNO, LAS – kupię, 0-504-249-519

POSZUKUJĘ WSPÓLNIKA do prowadzenia kiosku spożywczego w Hali Targowej, 216-77-57

ROWER BMX sprzedam, (086) 217-51-95

KUPIĘ DĄB, 0-602-488-351

38-letni kawaler, bez widocznych nałogów i zobowiązań, zmotoryzowany, praca pozna sympatyczną kobietę, 0-600-116-639

SPRZEDAM OKNA plastikowe nowe, nie otwierane 90 x 120, 0-691-675-411

OLEJ NAPĘDOWY niedrogo, transport gratis, 0-604-331-972

TAROT, (086) 473-16-50



**KONTAKTY**



**ŚRODEK CENTRALNEGO SZKOLENIA MASZYNISTÓW W RADOMIU**  
organizuje w ŁOMŻY kurs operatorów ciężkich maszyn do robót ziemnych,  
budowlanych i drogowych w następujących specjalnościach:

|                                                 |                                                     |
|-------------------------------------------------|-----------------------------------------------------|
| — koparki jednoznaczyniowe,                     | — walcarki drogowe,                                 |
| — ładowarki jednoznaczyniowe,                   | — rusztowania rurowe,                               |
| — koparkoładowniki lub koparkospycharki,        | — zagęszczarki, przecinarki, piły mechaniczne       |
| — sprzężarki przewożne lub elektrycznie polowe, | do ścinania drzew, agregaty tynkarskie, betoniarki, |
| — spycharki,                                    | narzędzia udarowe ręczne i inne maszyny             |
| — równiarki,                                    | do robót ziemnych i drogowych.                      |
| — węzły betoniarskie,                           |                                                     |

Szkolenie będzie prowadzone na uprawnienia kl. III, II i I-ej.

Rozpoczęcie kursu w dniu 03.02.2005 r. o godz. 9.00

w „MAGBUD” Łomża, ul. Poligonowa 12

Kurs kończy się w dniu 03.03.2005 r. egzaminem państwowym  
i wydaniem książeczki operatora.

Koszt szkolenia kl. III — 1.100 zł lub kl. I i II — 900 zł, rusztowania — 750 zł  
zagęszczarki, przecinarki, wózki itp. — 650 zł

Zapisy przyjmuje i udziela informacji: • OCSM Radom, ul. Kraszewskiego 1/7  
tel. (048) 331-49-54; 36-99-590; tel./fax 36-996-15 • Łomża, tel. 218-55-55

REKLAMA

# PROMOCJA

# 799,-

**STIHL MS 170**  
poj. skok.: 30,1 cm<sup>3</sup>  
moc: 1,3 kW/1,8 KM  
ciężar: 3,9 kg  
prowadnica: 35 cm



Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

przedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową  
prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

**Białystok** - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;  
**Zwycięstwa** 10, tel. 651 49 65; **Kawaleryjska**, paw. 1, tel.  
742 24 49; ; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55;  
**Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Kolno**  
- Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łomża** - Kierzkowa 1,  
tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki**  
- Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego  
PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52;  
**Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64,  
Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99;  
**Różan** - 3 Maja 1, tel. 766 92 98; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4,  
tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Nr 1 na świecie

**STIHL**®

REKLAMA

## Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:  
na budowie, przy rozbiórkach  
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu  
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy  
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

## ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

### • KIM JESTEŚMY?

Prestżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum  
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których  
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek  
przy pracy

### • SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)  
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem  
pracuje

### • W JAKI SPOSÓB OPŁACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania  
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,  
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną  
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South  
New York, NY 10016

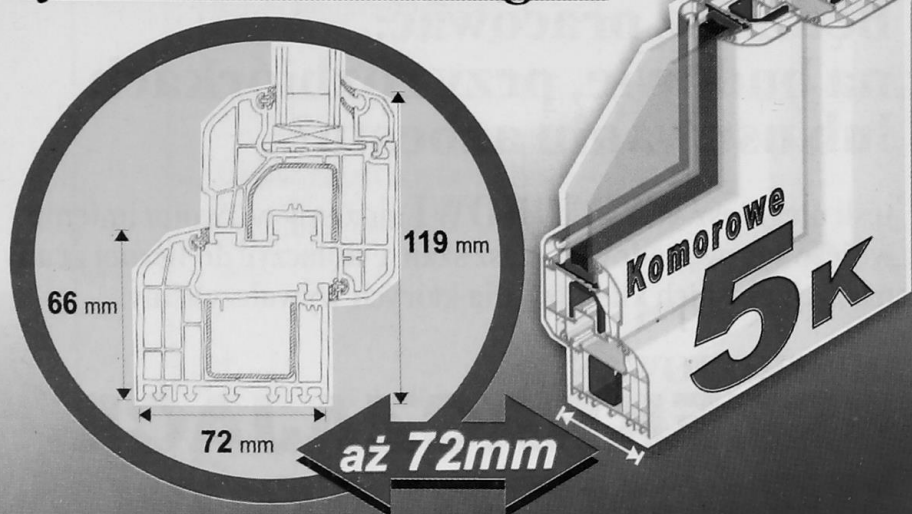


**SAMUEL J. LURIE**  
*Amerykański adwokat*

REKLAMA



**Tylko do końca lutego!**



**5 K TAŃSZE NIŻ OKNO 3 K  
KORZYSTAJ TERAZ!**

**50%** Wyprzedaż  
Magazynowa  
**TANIEJ**  
Ilość towarów ograniczona

**AUTORYZOWANI PARTNERZY**

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel. 086/ 215 66 81, 218 43 22  
Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel. 086/ 218 63 94  
Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel. 086/ 275 03 82  
Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel. 086/ 271 34 51

**WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2004**



**X-TRAIL 4x4**  
taniej nawet o 20 000 zł

**ALMERA**  
taniej nawet o 8 200 zł



**PRIMERA**  
taniej nawet o 16 300 zł

www.nissan.com.pl

WYPRZEDAŻ  
2004



Oferujemy samochody z rocznika 2004 z atrakcyjnymi rabatami.  
Do wybranych modeli możesz otrzymać w prezencie akcesoria,  
m.in. autoalarm, opony zimowe lub czujniki cofania.  
Na przykład kupując Primerę Wagon 2.0 I w wersji Acenta, oszczędzasz  
aż 16 300 zł, a autoalarm i opony zimowe dostajesz gratis.

**Autoryzowany Dealer Nissan Poland  
MIECZYŚŁAW WASILEWSKI**

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1  
tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl



**NIECODZIENNIK**

**NA TAKĄ PROMOCJĘ  
INIEMAMOCNYCH!**



**SAMOCHOZY Z UPUSTAMI DO 7000 ZŁOTYCH\*  
DLA TWOJEJ RODZINY! DARMOWE PREZENTY  
DLA TWOJEGO DZIECKA! OPEL ASTRA CLASSIC II  
I SETKI INNYCH NAGRÓD DLA CIEBIE!**

\* dotyczy wybranych modeli

**TOP AUTO**

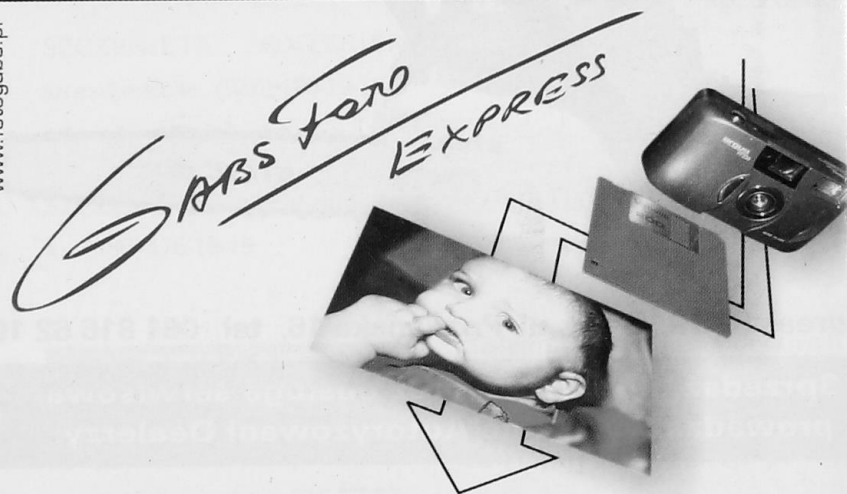
Krupniki 25, Białystok 13  
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrołęka, ul. Warszawska 36  
tel/fax 029 760-41-18

www.opeltopauto.com.pl

REKLAMA

www.fotogabs.pl



**zmień cyfrowe na papierowe**

Łomża, Stary Rynek 16, tel. (0\*86) 216 77 16  
Dmowskiego 1b, tel. 216 77 17

**Możesz nas zamówić:**

wybierając bezpłatny  
0800-400-400  
lub przez internet  
www.taxi.lomza.info



wysyłając sms  
695 566 151

przez telefon  
stacjonarny  
96-21  
218-10-26



Fot. Gabriela Szczęśna

ISSN 0208-6840  
INDEKS 363286

ISSN 0208-6840

